

REPUBLIKA

LÓDŹ. SOBOTA, 29-go MARCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 87

Gorączkowy nastrój w stolicy.

Studenci zapowiadają demonstracje przed gmachem sejmu. — Również P.P.S. wydała odezwę, wzywającą robotników do demonstracji. Klub B.B. nie dopuści do odbycia posiedzenia sejmu.

Ostre pogotowie policji i wojska. — Mobilizacja posłów. Wstęp do gmachu sejmu niezwykle utrudniony.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Żółta sytuacja polityczna przeniosła zainteresowanie kół stołecznych przesilenia rządowego na dzisiejsze posiedzenie sejmu, wyznaczone na godz. 11 rano, które nie zostało odwołane do ostatniej chwili i zapowiada się niezwykle burzliwie. Klub BB, który nie dopuścił do odbycia tego posiedzenia wobec nieobecności nowego rządu, nie kryje swych przygotowań do wyjątko-

Obstrukcja niezna

Wobec tej obstrukcji trzymane są w tajemnicy, a to celem zapobieżenia reszty sejmu. Z drugiej strony wiadomości o spodziewanych zajściach na posiedzeniu sejmu wzbudziły na ulicach Warszawy.

Wczoraj od rana studenci i endecy przeprowadzili mobilizację swych klubów na dziś na godz. 8 rano.

Organizacja demonstracji przed sejmem

na cześć sejmu, a przeciwko rządowi i klubowi BB.

W odpowiedzi na tę mobilizację, młodzież demokratyczna uniwersytetu wezwwała swych członków również do stawienia się na dziś na godz. 8.30 rano w określonym miejscu, celem udania się pochodem pod gmach sejmu.

Jednocześnie po mieście rozdawano w ciągu całego dnia wczorajszego odezwę związku legionistów i Ligi mocarstwowego rozwoju Polski, wzywającą do tłumnej demonstracji przeciwko dzisiejszemu posiedzeniu sejmu.

W godzinach popołudniowych ukazała się

Odezwa redakcji „Robotnika”

wzywająca klasę robotniczą Warszawy „do obrony demokracji i przedstawicielstwa narodowego, jakim jest sejm”

Odezwa „Robotnika” wskazuje, że klub BB zamierza zerwać posiedzenie sejmu i dlatego wzywa klasę robotniczą Warszawy do wzięcia sejmu w obronę. Niemal jednocześnie ukazała się kontrodezwa PPS. fr. rew. wzywająca również warszawskich robotników do pogo-

towania na dzień dzisiejszy.

Oczywiście, że wobec tych przygotowań, władze bezpieczeństwa nie mogły pozostać bierne.

POLICJA WARSZAWSKA ZMOBILIZOWANA JEST W PEŁNYM SKŁADZIE, A W WARSZAWSKIM GARNIZONIE WOJSKOWYM OD W CZORAJ WIECZOREM WSTRZYMANE JEST WYDAWANIE PRZEPUSTEK NA MIASTO.

Kancelaria sejmu poczyniła również pewne przygotowania.

Biletów na galerię wydano tylko 30

mimo, że galeria może pomieścić sto kilkanaście osób. Więcej biletów nie będzie wydanych.

Wstęp do gmachu sejmu dla osób nie powołanych jest również na dzień dzisiejszy najzupełniej uniemożliwiony przez straż marszałkowską, która otrzymała wyjątkowo surowe instrukcje.

W TEN SPOSÓB WSZYSTKO MOBILIZUJE SIĘ NA DZISIEJSZE POSIEDZENIE SEJMU NA GODZ. 11 RANO.

Posiedzenie to — o ile wogóle roz-

P. Dewey przybywa do Łodzi.

Warszawski kor. „Republiki” (B) telefonuje:

Jak się dowiadujemy doradca finansowy rządu polskiego p. Charles Dewey przybędzie w najbliższych dniach do Łodzi celem zapoznania się z sytuacją w przemyśle włókienniczym.

pocznie się — ma zacząć się reteratem posła Henryka Wyrzykowskiego („Wyzwolenie”) o zmianach przeprowadzonych przez senat w budżecie na rok 1930/31.

Prezes klubu BB pułk. Sławek zwołał na dziś na godz. 9.30 rano plenarne posiedzenie klubu BB. Obecność wszystkich posłów i senatorów jest obowiązkowa pod groźbą rygórów organizacyjnych.

Narady posła Piłsudskiego

kandydatami na ministrów. — Marsz. Piłsudski w prezydjum rady ministrów.

Dr. Bartel ma objąć stanowisko wicepremiera.

Poseł Piłsudski pesymistycznie nastrojony wobec nieustępliwości opozycji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczorajszy dzień polityczny rozpoczął się dopiero o godz. 1 po poł. przybyciem posła Jana Piłsudskiego do sejmu z rozpoczęciem przez niego konferencji z przedstawicielami stronnictw opozycyjnych.

Przewodniczący zgłosił się na półgodzinny wyjazd.

Prezes Ch. D. Poseł Chaciniński.

W opuszczeniu gabinetu w którym przebywał, z posłem Piłsudskim, oświadczył poseł Chaciniński dziennikarzom, iż Jan Piłsudski dał wyraz swemu

przekonaniu o ciężkiej sytuacji w związku z tworzeniem przez niego gabinetu, a to ze względu na

nieustępliwość stronnictw opozycyjnych.

Na pytanie dziennikarzy, jaki był cel konferencji z posłem Piłsudskim, poseł Chaciniński odpowiada, że posłowi Piłsudskiemu chodziło widocznie o poznanie faktycznych nastrojów panujących w sejmie.

Następnym z kolei rozmówcą desygnowanego premiera był

przewodniczący N.S.R. prawicy poseł Jankowski.

Po odbyciu konferencji oświadczył on dziennikarzom, iż konferencja była bardzo krótka, a on oosbiście odniósł wrażenie, że dewizą posła Piłsudskiego jest pacyfikacja i przeprowadzenie nowych wyborów.

Poseł Róg, prezes „Wyzwolenia” po odbytej konferencji z posłem Piłsudskim stwierdził, iż poruszona w rozmowie ewentualna

ZAPOWIEDŹ DZISIEJSZEGO ODBYCIA POSIEDZENIA SEJMU DZIAŁA

NA POSŁA JANA PIŁSUDSKIEGO SPECJALNIE DEPRYMUJĄCO.

Po odbyciu jeszcze konferencji z wiceprezesem „Piasta”, posłem Dębskim, desygnowany premier opuścił wreszcie gabinet przy lokalu klubu BB, w którym przeprowadzał konferencje.

W jednej chwili otoczyli go dziennikarze, którym oświadczył, iż jeszcze dotychczas nie poruszał spraw personalnych rządu.

Na zapytanie jaki był cel konferencji zupełnie już nie spodziewanych odpowiedział poseł Jan Piłsudski, iż chodziło mu o prawdziwe poznanie opinii

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Narady posła Piłsudskiego.

przedstawicieli poszczególnych partii, gdyż

suche formułki deklaracji

bezwzględnie są niewystarczające.

Na zapytanie, czy poseł Piłsudski spodziewa się utworzyć rząd w ciągu dnia usłyszeli dziennikarze odpowiedź:

— PIETRZA SIĘ TRUDNOŚCI... NIE MAM NADZIEI, ABYM ZDOŁAŁ STWORZYĆ RZĄD...

— Jakiego rodzaju są te trudności i czy zwołanie sejmu także gra rolę?

— Oczywiście i to gra rolę. Obawiam się zawsze tego rodzaju niespodzianek.

Pod koniec rozmowy dziennikarze zaprosili desygnowanego premiera do zdjęcia na co z uśmiechem odparł:

— Owszem, chętnie się z panami sfotografuję, gdyż mogę zadzierać ze wszystkimi stronnictwami, politycznymi, ale nie z prasą. Chcę żyć dobrze z siódmym mocarstwem!

Obiad spożył poseł Jan Piłsudski w towarzystwie Marszałka Piłsudskiego w Belwederze, poczem po południu udał się do prezydium rady ministrów, gdzie

ODBYŁ DŁUŻSZĄ NARADĘ Z PREMIEREM DR. BARTLEM,

a następnie przyjmował kolejno wszystkich ministrów rządu dr. Bartla.

Do godz. 8 wieczorem poseł Jan Piłsudski przyjmował w prezydium rady ministrów kolejno wszystkich ministrów rządu dr. Bartla, a o godz. 8.15 przyjął kilku dziennikarzy, którym na zapytanie o obecny stan tworzenia rządu odpowiedział:

— Pomimo wszystkie przeciwności, które spotykam i pomimo budzących się we mnie wątpliwości postanowiłem kontynuować prace.

Saczkę trzeba ciągnąć do końca...

Zacząłem konferencje w sprawach personalnych i kilka z nich już odbyłem, resztę zaś przeprowadzę w ciągu dzisiejszego wieczoru.

PRYZNAM SIĘ PANOM, ŻE ODEZWA WYDANA PRZEZ „ROBOTNIKA” PODZIAŁAŁA NA MNIE DEPRYMUJĄCO.

To jest sprzeczne z moim założeniem, bo wskazuje na trudności, jakie będę spotykał nawet kiedy uda mi się sformować rząd.

Wobec tego wszystkiego muszę się zastanowić i być może, że jeszcze dziś się zdecyduje.

Narazie nastawiłem się na utworzenie gabinetu.

Na zapytanie, czy poseł Piłsudski spodziewa się utworzyć gabinet do soboty, t. j. do dzisiejszego posiedzenia sejmu, które w przeciwnym razie zapowiada się niezwykle burzliwie, usłyszeli dziennikarze odpowiedź:

— MOŻLIWE, ŻE UTWORZE RZĄD JESZCZE WIECZOREM, ALE JUŻ TRACĘ NADZIEJE...

O godz. 10 wieczorem poseł Jan Piłsudski skończył rozmowy z ministrami rządu dr. Bartla, których uważał za kandydatów do swego gabinetu i udał się do Belwederu, gdzie zamieszkuje, a o g. 11-ej wiecz. udał się na spoczynek. W ten sposób rząd w ciągu dnia wczorajszego nie został jeszcze utworzony, ale poseł Jan Piłsudski nie złożył powierzonej mu przez Pana Prezydenta misji tworzenia gabinetu.

Warszawa, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godzinie 13.30 przybył do prezydium rady ministrów p. Marszałek Piłsudski.

Konferencja p. Marszałka Polski z p. premierem Bartlem trwała pół godz.

Ze strony osób zbliżonych do dr. Bartla komunikują, że Marszałek Piłsudski zaproponował dr. Bartłowi objęcie stanowiska vice-premiera w rządzie posła Jana Piłsudskiego. Dr. Bartel miał sobie zastrzec czas do namysłu do dnia dzisiejszego.

Nowy rząd niemiecki jeszcze nie sformowany. — Socjaliści chcą rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów.

Berlin, 28 marca.

O godz. 11-ej przed południem prezydent Rzeszy przyjął dr. Brüninga i powierzył mu misję utworzenia gabinetu.

W kołach parlamentarnych spodziewają się, że Brüning zdoła wywiązać się z tego zadania w ciągu 48 godzin.

Rząd Brüninga będzie gabinetem mniejszości, a oprócz go mała prócz demokratów, centrum i niemieckiej partji ludowej również secesjonisci z partji Hugenberg.

Prawdopodobne jest również, że przywódca Landbundu, Schiele, obejmie w nowym rządzie tekę wyżywienia.

Po ukonstytuowaniu się nowego rządu prezydent Rzeszy na zasadzie art. 48 konstytucji uprawomocni w drodze rozporządzenia ustawy finansowe i podatkowe w redakcji osiągniętego wczoraj kompromisu demokratów, centrum i niemieckiej partji ludowej.

W myśl konstytucji nowy rząd przedłoży parlamentowi rozporządzenia prezydenta i uchwalenie ich uzyskać musi zwyciężną większość.

W razie nieosiągnięcia większości nastąpi rozwiązanie Reichstagu i rozpisanie nowych wyborów.

Prasa demokratyczna zrzuca na socjalistów odpowiedzialność za obalenie rządu Müllera, który w okresie 21 miesięcy osiągnął szereg poważnych sukcesów.

Socjalistyczny „Vorwärts” nie traci nadziei, że socjaliści znów w najbliższym czasie obejmą władzę i twierdzi, że bez ich udziału żaden gabinet niemiecki nie może być trwały.

Berlin, 28 marca.

Na wiadomość o dymisji gabinetu Rzeszy minister spraw zagranicznych dr. Curtius przerwał swój urlop i natychmiast wyjechał z Locarna do Berlina.

W kołach politycznych sadzą, iż z uwagi na silną opozycję przeciw dr. Curtiusowi w łonie niemieckiej partji ludowej, nie zasiądzie on w nowym gabinecie.

Najwięcej szans na stanowisko po nim posiada centrowiec dr. Wirth, minister terytorjów okupowanych w gabinetcie Müllera.

Berlin, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Znaczna część prasy niemieckiej nawiązując do oświadczenia prezydenta Hindenburga, że przy tworzeniu nowego rządu kanclerz nie powinien uzależniać swej decyzji od takiego czy innego stanowiska poszczególnych frakcji lub nawet koalicji parlamentarnej, podkreśla, że przesilenie obecne oznacza coś więcej niż zwykły kryzys rządowy.

Szczególne wrażenie — oświadczenia dzienniki — wywrzeć miał fakt, że prezydent Hindenburg jeszcze przed przyjęciem przewodniczącego Reichstagu Loebego konferował w sprawie nowego rządu z doktorem Brueningiem.

Berlin, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezydent Hindenburg powierzając misję tworzenia nowego rządu przewodniczącemu frakcji centrowej Reichstagu doktorowi Brueningowi, zaznaczył, że ze względu na trudności w sytuacji parlamentarnej nie uważa za wskazane,

aby tworzenie nowego rządu oparto na dotychczasowym systemie koalicji parlamentarnej.

Desygnowany na przys. stanowisko kanclerza Rzeszy doktor Henryk Bruening pochodzi z Westfalii. Liczy on lat 45, studja odbywał w Monachium i Strassburgu.

Po wybuchu wojny doktor Bruening zgłosił się jako ochotnik do armji niemieckiej. Do Reichstagu został wybrany w roku 1924 z ramienia partji centrowej. Nowy kanclerz cieszy się zaufaniem prezydenta Hindenburga z lat przed wybuchem kryzysu rządowego odbywał częste konferencje.

Berlin, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Utworzenie nowego rządu jest przedmiotem ożywionych komentarzy w kołach parlamentarnych.

Do tej pory brak pozytywnych danych o stanie rokowań między doktorem Brueningiem a poszczególnymi osobistościami świata politycznego.

Na ogół szanse sformowania nowego rządu przez doktora Brueninga oceniane są dość optymistycznie.

Pastor Jastrzębski uniewinniony za udzielenie ślubu księdzu katolickiemu.

Warszawa, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał skargę kasacyjną superintendenta kościoła ewangelicko reformowanego w Polsce ks. Michała Jastrzębskiego.

Kurja djecezjalna wileńska zaskarżyła do urzędu prokuratorskiego ks. Jastrzębskiego za danie ślubu ks. katolickiemu Janowi Horoszurowi i za niewpisanie do metryki ślubnej, że Horoszurowi jest kapłanem katolickim.

W dwóch instancjach skazano ks. Jastrzębskiego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem. Skazany duchowny od-

wołał się do Sądu Najwyższego, żądając uchylecia wyroku.

Prokurator przychylił się częściowo do skargi kasacyjnej, wnosząc o uchylene wyroku w części skazującej za danie ślubu osobie nieuprawnionej, za które to przestępstwo oskarżony był skazany jako urzędnik stanu cywilnego, natomiast prokurator żądał utrzymania wyroku skazującego oskarżonego za świadome niewpisanie do metryki ślubnej wymaganych danych.

Sąd Najwyższy umorzył sprawę, zgađając się z wnioskiem obrońcy wobec ustalonego braku cech przestępstwa.

Ból zębów

należy do najdokuczliwszych cierpień, mu jednakże łatwo zapobiec przez systematyczne i racjonalne czyszczenie zębów. W przeważającej większości wypadków ból zębów spowodowany jest próchnicą. Tworzenie się otworów w zębach jest skutkiem odbywającego się w ustach procesu rozkładowego i fermentacyjnego, gdyż ten ostatni daje impuls do zatrważającego psucia się zębów. Z tego jasno wynika, że, o ile chce się uchronić zęby przed próchnicą, należy przeciwdziałać procesowi rozkładowemu i fermentacyjnemu w ustach.

Daje się to z pewnością osiągnąć, o ile przyzwyczają się do antyseptycznego (przeciwgrubnego) płukania ust. Odoleń chcielibyśmy być jednakże źle zrozumiani. Polecamy uniwersalnego środka na ból zębów (Odol) przeznaczony jest do codziennego mycia w czystości i pielęgnowania zębów, do wzięcia bólu zębów. Stwierdzamy, że ból wywołany jest przez próchnicę i że właściwe, systematyczne pielęgnowanie ust i należy uchronić zęby przed ciem. Ważnym jest, ażeby pielęgnowanie ust odbywało się regularnie i tylko rzeczywiście antyseptycznym płynem. Stosowane są czaj czyszczenie przezskłom lub do zębów jest niewystarczające, nie dociera do niebezpiecznych zarazków (tylne powierzchnie trzonowych i szczytów międzyzęwej). Bez względu na antyseptyczność, łajdajacy okazał się Odol. Odol niszczy w ustach wszystkie pierwotnie szkodliwe bóle i substancje, wywołując gacie. Klamie rano, w południe i wieczorem płucz Odolem, tego zęby zabezpieczone są na przed tworzeniem się procesu próchnienia, mentacji, Radzimy zatem usilnie i ze spumieniem wszystkim, którzy chcą utrzymać porządek jamy ustnej i zęby, przyzwyczajają do regularnego pielęgnowania ust Odolem.

Wszystkie, które wywołują ból zębów i substancje, wywołujące gacie. Klamie rano, w południe i wieczorem płucz Odolem, tego zęby zabezpieczone są na przed tworzeniem się procesu próchnienia, mentacji, Radzimy zatem usilnie i ze spumieniem wszystkim, którzy chcą utrzymać porządek jamy ustnej i zęby, przyzwyczajają do regularnego pielęgnowania ust Odolem.

Wybuch pocisku armijnego

Dwie osoby ranne.

ŚWIECIANY, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W Dukstatach w składzie firmy met w czasie przeladowywania stłuszek po pociskach armatnich nastąpił wybuch jednego z pocisków, na którego znajdował się materiał wybuchowy.

Skutkiem wybuchu dwie osoby stały ciężko ranne, jedna kontuzjowana, jedna zaś doznała wstrząsu nerwowego.

39 osób skazanych na karę śmierci.

Hanol, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W procesie przeciwko sprawcom ruchów w Yemhay zapadł wyrok skazujący 39 oskarżonych na karę śmierci, 33 na dożywotnie ciężkie roboty, 20 lat więzienia, jednego na 5 lat zienia i 5 na deportację.

Odczyt b. premiera Switalskiego.

Warszawa, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 6-ej po poł. b. prezydent ministrów dr. Kazimierz Switalski wygłosił w sali Filharmonij odczyt o temacie „Ich parlamentaryzm”, w którym przeprowadził analizę taktyki stronnicy opozycyjnych w stosunku do rządów pomajowych.

Legja honorowa dla Wacława Sieroszewskiego.

Paryż, 28 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj wieczorem w Sorbonie odbyło się uroczyste wręczenie odznak mandorji Legji Honorowej Wacławowi Sieroszewskiemu.

Pomoc dla powoźdian we Francji organizuje p. ministrem Zaleska.

Warszawa, 28 marca.

Pod protektoratem p. Prezydenta Mościckiej i z inicjatywy p. ministrów Zaleskiej odbyło się posiedzenie komisji, mającego na celu zorganizowanie przyścia z doraźną pomocą ofiarom powoźdian na południu Francji.

PRAWEM I KOŁEM.

Przeglądając prasę naszą znajdujemy dzień omal opisy krwawych bójk, podni, podpaleń, popełnianych na wsi. Kiera, koły, widły a często i „biały szek” — arsenik odgrywają decydującą rolę w zatargach. O ile nie przyjdzie z pomocą, „czerwony kur” charakterem mniej zdecydowanym i uchylić się od otwartej rozprawy.

Czytamy więc pod datą 24 b. m., iż wsi Cybulice Duże (gminy Czortów) na tle zatargu o miedzę doszło do wawej bójki między podzielonymi na obozy chłopami. Bójka przyjęła w chwili charakter tak zacięty, że zęto poprostu zakłówać się widłami. Wynik rzezi jeden z walczących, Djo Kowalski, padł trupem na miejscu, brata jego, Stanisława, ciężko rano przewieziono do szpitala w Norm Sączu. Kilku chłopów aresztowano.

Pod datą 24-go b. m. zamieściła „Republika” opis zbrodni we wsi Zarzew, gminy Chojny, Bracia Płosajowie, u których mieszkała matka ich, staruszka, żyła niezgodzie ze szwagrem swym, Sieradzkim, którego podejrzewali o chęć wyłudzenia większej części spadku w stacji gruntu. Gdy stara Płosajowa zarowała, Sieradzki wezwał za radą żony doktora, co rozgniewało braci Płosajów, którzy zarzucili Sieradzkiemu, że tylko celem przypodobania się żacie dla otrzymania od niej większe zapisu naraża ich na zbędne wydatki, lekarstwa, które i tak nie pomagają. Honorarium lekarskie musieli i tak Płosajowie zapłacić, co tak ich rozwściekliło że następnego dnia, uzbrojeni w siekiry, przybyli przed dom Sieradzkiego, wyrabali drzwi i rzucili się nań. Sieradzki wziął fuzję i strzelił do napastników, co trafił w teścia swego. Widząc, że nie ujdzie Płosajom, Sieradzki wyskoczył oknem z drugiego piętra i połamano mu nogi i żebra. Płosajowie zbiegli, Sieradzkiego odwieziono do szpitala.

Pod datą zaś 25 b. m. czytamy w jednym z pism prowincjonalnych, iż we wsi Gucin popełniono zabójstwo na tle zatargu o grunt. Bronisław Witosik i Teodor Marciniak, mieszkańcy Gucina, miesząc się sobą ciągle zatargi o miedzę. Na miejscu tej leży kamień, który jest granicą między terenami Witosika i Marciniaka. Marciniak posądzał szwagra, że ten w próbie przesuwania kamienia granicznego wgłęb jego pola, zyskując w ten sposób na terenie. Wreszcie doszło do bójki między szwagrami, w trakcie której Witosik chwycił leżącą w pobliżu siekierę i dwoma uderzeniami w głowę zabił Marciniaka.

I tak dzieje się prawie codzień. O ile chodzi o rozprawy, w których broń palna czy sieczna odgrywa rolę. Natomiast, gdy uwzględnić drobne przestępstwa, kradzieże z pól i lasów, statystyka dostarcza nam cyfr idących w dziesiątki tysięcy. W roku 1925 popełniono tego rodzaju kradzieży na wsi — 42,228, w r. 1926 — 44,628, w r. 1927 — 50,982. Terenem kradzieży były zarówno pola i lasy większej własności i rządowe jak średniej i drobnej.

W faktach powyższych, które nie są w najmniejszym stopniu przejawem spoczynnej zbrodniczości ludności wiejskiej, nie ma też dowodem zwyrodnienia moralnego, odbija się, jak w zwierciadle, zasadnicza niedomoga ustroju rolnego — karłowatość gospodarstw i bezrolność. Polska jest krajem rolniczym w głó-

wnej mierze. Na 100 osób, zatrudnionych zawodowo, 74 pracują w rolnictwie. W całym kraju istnieje 3 miliony gospodarstw, w przytłaczającym stosunku drobnych, o ile nie karłowatych. Przytem w b. Kongresówce i na kresach jest około 6 milionów ha a w Małopolsce około 2 miliony ha nieskomasowanych.

Na tle głodu ziemi i ubóstwa drobnego rolnika, których terenem są głównie ziemie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego, rozgrywa się zatem walka ciągła, cicha, podziemna o każdy szmat gruntu. Walkę tę, chciwość i zaciekłość kształtują zaogniają i podjęcają czynniki nie psychiczne, lecz demograficzne — rozrodczość ludności wiejskiej, tej biedniejszej i najuboższej.

Rodzina chłopska, siedząca na kilku morgach gruntu a składająca się z minimum czterech osób ma już przed sobą ciężkie zadanie wyżywienia się. A jeśli tego gruntu jest o połowę morgów więcej, jeśli dzieci jest, jak bywa zwykle, więcej niż dwoje, kwestja podziału ziemi czy też udziału, czy spadku wbiła się jak klin ostry w żywe ciało. Bardzo często jest to kwestja dachu nad głową, kwestja, której ostrość i bolesność odczuwa dzisiaj ludność miejską. I — dodajmy — coraz częściej w sporach o mieszkanie między kamienicznikiem, lokatorem i sublokatem wybijają się na wierzch załatwienie sporu **nie tyle prawem co kołem, nie tyle przed sądem co samosądem, gdy poniosą namiętność.**

Na tle chronicznego głodu ziemi, na tle niedosytu, tępej podejrzliwości w rodzinie, braku środków z jednej strony, przyrostu ludzi i gęb do wyżywienia, dość prymitywnej techniki pracy na wsi, a wciąż tej samej powierzchowni gruntów — prymitywna, brutalna forma walki o prawo do życia jest zjawiskiem wcale logicznie związanym z warunkami bytu. I nawet ów zanik uczuć ludzkich w stosunku do ludzi starych niedołężnych, do rodziców, do krewnych może mieć tutaj swe pozory wytłomaczenia.

Ekonomia decyduje o psychice indywidualnej, o stosunkach rodzinnych, o psychice masowej. Tak w mieście, jak i na wsi

W. P-ski.

LOS PREZYDENTÓW MEKSYKU.

Wszyscy szefowie państwa meksykańskiego płacili za tę godność — albo wygnaniem, albo śmiercią.

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“.)

Vera Cruz, w marca 1930.

Meksyk jest jeszcze krajem, w którym wrą i kipią polityczne spory, jest państwem, które konsoliduje się powoli, które buduje się w ogniu rewolucji, w płomieniach „pronunciamentów”. Zamachy na życie osób, piastujących godność prezydentów Meksyku, nie należą do rzadkości, a ostatni zamach Floresa na prezyd. Pascuala Ortiz Rubio, *nie jest pierwszym w Meksyku, a zapewne i nie ostatnim.*

Jest to rzecz naprawdę niezwykła, iż od czasów, gdy w 1867 roku na wzgórzach Queretaro rozstrzelany został niefortunny cesarz Meksyku — arcyksiążę Maksymilian Habsburg — wszyscy szefowie meksykańskiego państwa płacili za godność prezydenta, albo wygnaniem albo śmiercią.

Don Benito Juarez, pierwszy prezydent Meksyku, po obaleniu monarchii, zmarł nagle w fotelu prezydenta, w czasie wojny domowej, która rozpętała się

w Meksyku. Don Sebastian Lerdo de Tejada po krótkim sprawowaniu prezydentury Meksyku, *zmarł w Nowym Jorku, po piętnastu latach ostracyzmu.*

Porfirjo Diaz, który przez lat trzydzieści rządził dyktatorsko Meksykiem, *zmarł w Paryżu po czterech latach wygnania.* Dwa eksprezydenty Meksyku: Francisco de la Barra i Adolfo de la Huerta żyje jeszcze, *lecz żyje na wygnaniu i powrót ich do kraju jest niemożliwy.*

Bardziej tragicznym od losu obu wymienionych był los eksprezidenta Meksyku gen. Valeriano Huerta, który zmarł w amerykańskim więzieniu stanowym. Zamordowani zostali prezydenci Francisco Moreno i Venustiano Carranza.

Listę te, zaprawdę w żadnym z państw niespotykana, należy uzupełnić nazwiskami trzech osób, które pretendowały do godności prezydentów Meksyku a które zginęły, zanim nadszedł termin wyborów. Otruły został generał An-

gel Flores, rozstrzelani zostali generałowie Serrano i Gomez.

Prezydent Plutarck Calles zdołał szczęśliwie uniknąć zamachów na swe życie. Następca jego generał Obregon *padł z ręki fanatyka Torala, zanim jeszcze zdążył objąć swój wysoki urząd.*

Prowizoryczny prezydent Portes Gill ocalał szczęśliwie przed paru miesiącami z zamachu dynamitowego, *jakiego dokonano na wiozący go pociąg.*

Zamachu na prezydenta Pascuala Ortiz Rubio dokonał wreszcie Flores w niepełną trzy godziny po przejęciu przez nowego prezydenta władzy.

Zaiste, droga prezydentów Meksyku może być bez przesady *nazwana drogą ciernistą.* Od chwili wyboru wisi nad nimi miecz Damoklesa, groźba wygnania lub śmierci. By zdecydować się na objęcie prezydentury w Meksyku trzeba mieć zaiste dużą dawkę cywilnej odwagi.

Marek Romański.

Katastrofalny spadek czerwonońca spowodowany polityką agrarną Stalina. — Miljonowe sumy w bankach niemieckich na imię żony Stalina.

Berlin, 28 marca.

Najlepszym bodaj świadectwem kryzysu gospodarczego, jaki spowodowały w Sowietach drakońskie metody przeprowadzania kolektywizacji i wykonywania „płatleki”, są notowania giełd, tych najlepszych barometrów życia gospodarczego.

Wiadomości o katastrofie gospodarczej wywołały niebawem dotychczas spadek waluty sowieckiej na giełdach europejskich.

Skarb sowiecki rzuca na rynki pieniężne Europy olbrzymie ilości czerwonońców w celu nabycia większych zapasów złota i walut zagranicznych.

W jednym z większych banków berlińskich, jak mówi pogłoska giełdowa, zdeponowano kwotę kilku milionów marek na nazwisko żony Stalina i szeregu dygnitarzy sowieckich.

Banki estońskie nie przyjmują już czerwonońców do wymiany. W ciągu trzech dni kurs czerwonońca spadł w Tallinie do 50 proc.

Na giełdzie ryskiej przy olbrzymim zaangażowaniu odbywają się nieliczne transakcje po 8,80 zł. za czerwonońca, a więc po najniższym kursie jaki kiedykolwiek zanotowano.

Paryż płaci jeszcze 9,20 zł. (w przeliczeniu na naszą walutę), odbiorców jed-

nak na czerwonońce brak, wobec spodziewanego dalszego katastrofalnego spadku.

Moskwa, 28 marca.

Kwestja dalszego przeprowadzania kolektywizacji postawiła Stalina między motem opozycji prawicowej, a kowadłem zwolenników wojującego komunizmu.

Ci ostatni ostro występują przeciwko Stalinowi za jego zarządzenie w sprawie łagodniejszego przeprowadzania kolektywizacji.

Wojujący komuniści odgryzają się, iż zarządzenie to nie przyniesie prawicowemu odchyleniu żadnych korzyści, gdyż wydane zostało tylko tymczasowo aby odczekać obsiania przez chłopów roli.

Po zakończeniu wiosennych prac rolnych, obrobione i obsiane pola włączone będą do kolektywów i w ten sposób usunięta zostanie trudność dostarczania kolektywom ziarna na zasiew.

Zwolennicy bezwzględnej kolektywizacji otwarcie atakują Stalina i odmawiają mu zaufania, z drugiej zaś strony opozycja prawicowa wszelkimi środkami dąży do jego upadku.

Koła opozycyjne lada chwila oczekują rozstrzygnięcia zatargu między Stalinem a zwolennikami wojującego komunizmu, przyczem wynik zdaje się być przesądony: Stalin wygrywa.

W każdym razie, obawy zamęt i nowy konflikt kolektywów w sprzyjających rozwojowi opozycyjnych nastrojów wobec obecnego rządu.

Samouk włoski odkrył 4 nowe planety.

Berlin, 28 marca.

Wiadomość o wykryciu przez obserwatora Lovela w Ameryce nowej planety naszego systemu słonecznego Plutona, wirującej poza Neptunem, wywołała szlachetne współzawodnictwo w wykryciu tego rodzaju odległych ciał niebieskich.

Z Rzymu nadchodzi obecnie wiadomość, że Rafael Bendandi, znany geolog-samouk z Faenzy, wysłał do Waszyngtonu telegram, w którym prosi o pewne informacje, dotyczące odkrytego niedawno Plutona, gdyż, jak twierdzi, udało mu się odkryć cztery nowe planety w naszym systemie słonecznym.

Bendandi twierdzi, że system słoneczny, do którego należy Ziemia, jest 50 razy większy, niż dotychczas przypuszczano.

Czwarta z odkrytych przez niego planet szybuje we wszechświecie w odległości od słońca 7-krotnie większej, niż Neptun.

Planeta ta według obliczeń Bendandiego potrzebuje 2.900 lat dla okrążenia słońca.

Olbrzym ten jest 2.700 razy większy w porównaniu z Ziemią, a starszy jest od ziemi o kilka milionów lat.

Pabjanice.

(Telefonem od własn. korespondenta).

SUBSYDJUM DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Urząd wojewódzki przyznał komitetowi niesienia pomocy najbiedniejszym subsydjum w sumie 12.000 zł., z której to sumy połowa została już wpłacona do komitetu. Pozatem urząd przyznał inne subsydia na odżywianie działki szkolnej oraz dla instytucji opieki społecznej.

POWIAT ŁASKI NA WYSTAWIE.

Miejscowy oddział polskiego towarzystwa krajoznawczego przygotowuje na międzynarodową wystawę komunikacji i turystyki w Poznaniu specjalne stoisko powiatu łaskiego. Na stoisku znajdują się modele budynków architektury świeckiej i kościelnej, obrazy pedzła pabjanicznina malarza Bolesława Nawrockiego, manekiny w strojach ludowych, mapki turystyczne, fotografie, albumy miejscowych wydawnictw regionalnych oraz plastyczna mapa Pabjanic i Łasku. Stoisko urządzone będzie przy pomocy subsydjum magistrackiego miasta Pabjanic oraz sejmiku powiatowego.

ODCZYT.

W dniu dzisiejszym o godzinie 8 wieczorem w sali gimnazjum żeńskiego im. królowej Jadwigi odbędzie się odczyt prof. Jana Lotha z Warszawy na temat „Wrażenia z podróży do Afryki”.

SPORT STRZELECKI.

Na zawodach w strzelaniu z broni małowadziowej pań, które odbyły się w Warszawie, Pabjanice zajęły 4 miejsce w zespole na sto kilkadziesiąt miast z całej Polski.

BOKS.

W dniu dzisiejszym na ringu bokserkim firmy Krusche i Ender przy ulicy Zwierzyniec Nr. 3, odbędzie się mecz bokserki między klubem sportowym „Ludwik Geyer” i „Krusche i Ender”. W kołach sportowych zawody te wzbudziły wielkie zainteresowanie.

DZIECIÓBÓJSTWO.

Onegdaj we wsi Żelów pod Pabjanicami 22-letnia Franciszka Samograj powaliła nieślubne dziecko płci męskiej i zakopła je żywcem w ziemi, powodując zaduszenie się dziecka. Okoliczni wieśniacy donieśli o powyższym policji, która dzieciobójczynię aresztowała i przekazała do dyspozycji władz sądowych.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Władysławskiej 27 znaleziono przy śmietniku 6-tygodniowe dziecko płci męskiej. Powiadomiona policja przesłała dziecko do żłobka i wszczęła poszukiwania za wyrodną matką.

W ciągu roku 1929 zaprotestowano

I-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”
Na aparatach „Western - Electric”



Dziś i dni następnych!
Najwspanialszy przebó
sezonu.
Genialny śpiewak
i artysta filmowy

Al Jolson
— jako —
**Śpiewak
Jazzbandu**

Początek seansów
o godzinie 4, 6, 8
i punktualnie o 10

Nielegalne śluby żydowskie.

Z jednej strony granicy--rabin, z drugiej -- nowożeńcy, a w środku baldachim

Kur. Czer. donosi:

Berlińskie władze bezpieczeństwa podjęły w porozumieniu z policją czeską kroki przeciw czechosłowackim rabinom, którzy udzielają nielegalnych ślubów żydowskich uchodźcom z Rosji, przebywającym na obszarze Niemiec.

Prawodawstwo niemieckie wymaga ulegalizowania ślubów rytualnych przez zawarcie ślubu w urzędzie stanu cywilnego, przyczem trzeba się wykazać odpowiednimi dokumentami.

Ponieważ większość chasydów, których w Niemczech przebywa setki tysięcy, nie posiada żadnych papierów, śluby ich są więc nieważne.

Stan ten wykorzystali rabini czescy. Tysiące żydów z rozmaitych okolic Niemiec poczęło wędrować na granicę czeską, gdzie odbywały się śluby w ten sposób, że rabin stał po jednej stronie granicy, nowożeńcy po drugiej, w środku zaś ustał baldachim.

Ponieważ interes rozwijał się pomyślnie, kilku rabinów przybyło do Berlina i za opłatą 60 do 200 marek udzielało ślubów na miejscu.

Główny „fabrykant” nielegalnych ślubów rabin Stern zbiegł do Abazji. Wskutek interwencji władz niemieckich policja czeska przystąpiła do tępienia nielegalnych ślubów.

Piotrków-Trybunalski.

(Tel. od wł. korespondenta)

W dniu wczorajszym autobus, zdążający z Piotrkowa do Częstochowy najeżdżał pod Maluszynem na drzewo przy drodze. Skutkiem zderzenia wyleciały z autobusu wszystkie szyby, które poraniły ciężko kontrolera autobusu Młynarczyka. Najwięcej ucierpiał szofer Słazak, który przygnieciony został do kołownicy ciężarem spadających nań pasażerów. Na dachu autobusu znajdowały się skrzynie z 4000 jaj, które spadły do rowu, przyczem wszystkie jajka rozbiły się.

Do kancelarii inspektora szkolnego w Radomsku przybył w dniu onegdajszym radjotechnik Leopold Rusznar z we wsi Stróża i wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. Narazie nie ustalono w jakim celu przybył on popełnić samobójstwo akurat do inspektora szkolnego. Denat był żonaty, kochał się jednak bez wzajemności w jednej z nauczycielek. Prawdopodobnie to było przyczyną samobójstwa.

Okolo stacji Teklinów najeżdżał na 15-letniego Władysława Gołę pociąg towarowy zdążający w stronę Piotrkowa. Chłonec poniósł śmierć pod kołami pociągu.

W dniu 29 bm. w lokalu urzędu skarbowego akcyz i monopoli skarbowych w Piotrkowie odbędzie się walne zgromadzenie członków spółdzielni towarowej budowy domków dla pracowników umysłowych w Piotrkowie.

TEATR ŚWIETLNY
CASINO
Dziś i dni następnych.

Największa ofiara kobiety

Dramat osnuty na tle autentycznego skandalu w Indochinach, gdzie ówczesny gubernator uwodził żony swych podwładnych za cenę obietnic awansu.

W rolach głównych:
Czarująca **Billie Dove** i odtwórca czarnych charakterów **NoahBeery**

Nad program: **Tygodnik Filmowy.**
Ponadto: „Jedna noc w Londynie”. Pikanine przygody uroczej panicy.
W roli głównej: **Liljan Harvey.**

Orkiestra pod dyrekcją L. Kantora.
Początek o godzinie 12-iej w południe. Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł

M. ZOSZCZEKO.

JEDEN DZIEŃ.

Niektórzy sądzą, że jestem melancholikiem. Powiadają, że patrzę podobno na wszystko krzywym okiem.

To nieprawda. Nie jestem melancholikiem, ale mordę mam naprawdę troszkę smutną. Pozwólcie, spróbuję wam wyjaśnić, skąd to pochodzi.

Zaczęło się oczywiście od blahostek.

W zeszłym roku latem, szedłem ulicą zadumany, myśląc o naszym życiu. Nagle zawadziłem głową o żelazną ramę roletową. Wiecie przecież, że latem spuszcza się nad oknem wystawowym t. zw. markizę dla ochrony przed słońcem. Właśnie o taką „markizę” zawadziłem głową.

O mało nie rozbiłem głowy i myśle o sobie: jak u nas nie zwraca się najmniejszej uwagi na przechodniów.

Albo wczoraj. Wczoraj miałem wolny dzień. Pozwólcie mi po porządku powiedzieć wszystko, co mi się zdarzyło owego dnia. Tylko owego jednego dnia.

Oto leżę zrana w łóżku i myślę, jak pięknie spędzę dzień dzisiejszy.

Teraz — myślę sobie — wstanę, pójdę

na spacer nad brzeg rzeki, niczem baron, odetchnę świeżym powietrzem, a potem udam się na obiad do restauracyki. Potem pójdę może na ślizgawkę, a wieczorem — do kina. Wreszcie, położę się spać i zasnę snem zmęczonego człowieka.

Ot, taki plan ułożyłem sobie w myślach, poczem wskoczyłem na równe nogi, ubrałem się i wesolo, bez żadnej melancholii zszedłem na dół. Biegne po schodach i z wielkiej radości podśpiewuję sobie. Podchodzę do bramy, chcę przejść przez ulicę — nie mogę. Przy bramie rozkopują chodnik na całą szerokość.

— Cóż to ma znaczyć? Po co ten dół?

Powiadają, że jakaś rura pękła. Poradzono mi, że bym zaczekał w bramie, albo przespacerował się po podwórzu. Za godzinę, najwyżej za dwie godzinę, wszystko już będzie gotowe.

Patrzę, przed bramą po obu stronach dołu zbierają się przechodnie. Padają pierwsze przekleństwa.

— Zupełny brak szacunku dla prze-

chodniów! Żeby choć zostawili małe przejście, jakąś deseczkę, czy coś w tym rodzaju. A tu rozkopali i nic.

— A co będzie, jeśli wybuchnie nagle pożar? — zapytałem.

— Co nagle, to po diabla — odpowiadają robotnicy. — Naprawienie rury jest rzeczą ważniejszą.

Ostatecznie, przeprowadzono mnie po dachach do sąsiedniej kamienicy i stamtąd jakoś wyszedłem na ulicę. Dawna radość już znikła.

Udam się nad brzeg rzeki. Przechodzę obok naszej restauracji, a tu patrzę już czeka ogonek.

Pomyślałem, że na pierw należy załatwić rzeczy nieprzyjemne, a potem za bierzemy się do przyjemnych. Najpierw podjem sobie, a potem pójdę na spacer.

Po dwóch godzinach byłem już po obiedzie. Udałem się na brzeg rzeki. Ale odechciało mi się już spaceru. Postanowiłem wrócić do domu. Zobacze, czy można już wejść przez bramę. Jeśli można, wstąpię do domu, wezmę łyżwy i udam się na ślizgawkę. Dół przed bramą nie był jeszcze zakopany, ale przetrzucono już deseczkę. Wziąłem więc łyżwy i udałem się na ślizgawkę.

Okazało się jednak, że na Inżynierskiej ulicy była przerwana do piątej. Na innej ślizgawce wstęp dla obcych był

wzbroniony ze względu na odbijającą się partię hokejową. Biegne na trzecią. Puszczają mnie. Pozwalają się ślizgać. Nakładam łyżwy. Staje na lodzie. Nie mogę kroku postawić. Co się stało? Czy nie umiem się już ślizgać?

Zbadałem moje łyżwy („Nurmis” kupione w pierwszorzędnym sklepie). Okazało się, że były strasznie chropowate i że o ślizganiu się nie mogło być mowy. Odwiązałem łyżwy. Wróciłem do domu. Ale mordę już miałem smutną. A ludzi, których spotkałem po drodze, myśleli:

— Patrzcie... Melancholik idzie. Z łyżwami. Nawet sport nie może go rozwinąć.

Łyżwy oddałem do naprawy. Wieczorem udałem się do kina. Patrzę na ekranie nagle widzę coś znajomego. Patrzę dalej i przypominam sobie. Jakieś święństwo, które widziałem już w teatrze i czytałem w wydaniu książkowym. Splunąłem i udałem się do domu ze swą smutną gębą.

A więc powiadam szczerze: w zasadzie jestem człowiekiem bardzo wesółym. Kocham ludzi i życie, tylko życie i ludzie mnie nie bardzo lubią. I wogóle nie zwracają na mnie najmniejszej uwagi. A czas już najwyższy!



KRONIKA

MARZEC

29

SOBOTA

Dzisiaj Eustazego	
Jutro Aniela wd.	
---:---	
Wschód słońca	5.10
Zachód słońca	18.01
Wschód księżyca	5.51
Zachód księżyca	17.37
Długość dnia	15.08
Przybyło dnia	5.38

Co się dzieje!..

Śnieg, deszcz i błoto, wiatr i plucha,
 Łamanie w kościach, zawierucha,
 Są to dowody, fakt żałosny,
 że dziś nie mamy jeszcze wiosny

Posiedzeń miejskiej rady pono
 Już szesć, czy siedem odłożono,
 Są to dowody, tak się czuje,
 że... „coś się w państwie duńskim psuje“.

W Londynie morskie rozbrojenia
 Nie mają jakoś powodzenia,
 Są to dowody, dają słowo,
 że czuć w powietrzu wojnę nową.

Sejm wciąż się złości, pieni, zżyma,
 że go Piłsudski w... garści trzyma,
 Więc teraz w rządzie od niedzieli
 Już dwóch Piłsudskich będą mieli.

BEBE

Kto szuka mieszkania, winien wypełnić formularz magistracki.

W dniu dzisiejszym zakończone zostanie wydawanie formularzy — druków — ubiegających się o mieszkanie w miejskiej kolonii mieszkaniowej na Polu Konstantynowskim. Termin wywawiania deklaracji nie będzie przedłużony, zaś podania, niezłożone na formularzach, nie będą rozpatrywane.

Na wydanych formularzach wyznaczony jest dzień, w którym formularz, wypełnieniu go, winien być zwrócony.

Magistrat wciąż swoje... P. wojewoda ponownie uchylit cennik na mięso.

W dniu dzisiejszym pan wojewoda uchylit ponownie uchwałę magistratu m. Łodzi z dnia 27 bm., obniżająca ceny na mięso wieprzowe i jego przetwory o 10 proc.

Motywy uchylecia powższej uchwały są następujące:

- 1) Magistrat m. Łodzi nie wziął pod uwagę uchwały Komisji cennikowej, która wypowiedziała się przeciw obniżeniu cen;
- 2) Magistrat m. Łodzi, nie biorąc pod uwagę jako materiału orientacji do kalkulacji sporządzonej z polecenia władz administracyjnych przez specjalną komisję, w skład której wchodził też przedstawiciel magistratu, nie sporządził własnej kalkulacji, która by usadla stanowisko magistratu m. Łodzi



Dzisiaj i dni następnych.

Arcydzieło słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

„Noce w Pustyniach“

Fascynujący dramat żądy, nienawiści, zemsty i miłości, rozgrywający się na piaskach afrykańskiej pustyni.

W rolach głównych: John Gilbert, Imogena Robertson i Ernest Torrence.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktacją A. Czudnowskiego, Początek, seansów o g. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12 w poł. ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc na I seans od 1 zł. w sob. i niedz. od g. 12 do 4 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

SAMOCHÓD WJECHAŁ DO SKLEPU, zabijając jednego przechodnia i ciężko raniąc dwóch. Inny samochód najechał na tramwaj, powodując znaczne szkody.

Wczoraj w południe ulica Nowomiejska była terenem strasznego wypadku samochodowego, który pociągnął za sobą śmierć jednego z przechodniów i ciężkie poranienie dwóch innych.

Z Placu Wolności w kierunku Staroego Rynku jechał samochód osobowy, kierowany przez właściciela Chaima, Zeligę Plockiego, mieszkańca Dabia pod Łodzią. Tylnie siedzenie zajmował szofer Karol Sasanowski.

Gdy auto znajdowało się przed sklepem dodatków szewskich Chaima Kadyśza, znajdującego się w domu przy ulicy Nowomiejskiej, z ust licznych przechodniów wydarł się okrzyk zgrozy.

Jak się okazało, samochód z wielką szybkością wjechał na chodnik i z całej siły uderzył w okno wystawowe sklepu szewskiego. Trzej przechodnie, którzy w tej chwili znaleźli się przed wystawą, zostali przygniecieni przez auto. Dwaj z nich na szczęście nie doznali cięższych obrażeń cieleśnych, gdyż karoserja auta uderzyła ich jedynie bokiem, trzeci jednak, mia-

nowicie 40-letni Szmul Goldberg, zam. przy Starym Rynku 15, został śmiertelnie poraniony.

Jednocześnie w sklepie zapanowała niesłychana panika. Auto rozbilo bowiem szybę i osobom, znajdującym się we wnętrzu sklepu, zdawało się, iż wjedzie do środka.

Na ulicy momentalnie zebrał się tłum ludzi, który zajął całą jezdnię i oba chodniki. Sprawca katastrofy Zelig Plocki, słysząc groźne okrzyki przechodniów, chcących dokonać nad nim samosądu, wyskoczył z samochodu i rzucił się do ucieczki.

Tłum począł go gonić, wznosząc groźne okrzyki.

— Nie puścić go! Trzeba się z nim zatłwić!

Plocki zdołał jednak się ulotnić. Skrył się on w bramie jakiegoś domu, gdzie go wprawdzie szukano, jednakże bez żadnego rezultatu.

Na miejscu strasznego wypadku pozostał szofer samochodu, który jeden z pierwszych zajął się rannymi. Zaalarmowano pogotowie i policję.

Przybyły lekarz stwierdził, iż Goldberg doznał złamania podstawy czaszki.

zgniecenia żeber, klatki piersiowej i lewego przedramienia i w stanie bezładnym przewiózł go do szpitala św. Józefa.

W szpitalu ranny, po upływie kilku godzin,

wyzionął ducha.

ni, uzyskując ani na chwilę przytomności.

Należy zaznaczyć, iż zmarły był bliskim krewnym p. Kadysza, właściciela sklepu, w który uderzyło auto. Szedł on do domu na obiad z ulicy Piotrkowskiej.

Gdy na miejsce katastrofy przybyła policja, skierowała ona samochód wraz z szoferem do komisariatu.

Wkrótce zjawili się tam również i sprawca strasznego wypadku, Plocki. Oświadczył on, iż uciekł tylko dlatego, że obawiał się samosądu tłumu i przyszedł sam oddać się w ręce władz.

Zbadany w komisariacie, podał on następujące przyczyny katastrofy: Gdy jechał z przepisową szybkością ulicą Nowomiejską, nagle przed domem Nr. 6 zauważył jakiegoś chłopca przebiegającego przez jezdnię z prawego chodnika, na lewv.

Plockiemu zdawało się już, iż nie pociąfi wyminąć owego chłopca i gdy raptownie skreślił w lewo,

stracił panowanie nad kierownicą i wjechał na wystawę sklepową.

Sprawca katastrofy, jak się okazało, posiadał prawo jazdy i był zupełnie trzeźwy, to też jego zeznania prawdopodobnie odpowiadały prawdzie.

Policja, po zbadaniu wszystkich świadków strasznego wypadku, zatrzymała Plockiego w areszcie.

Na ulicy Nowomiejskiej przed rozbijaną wystawą sklepową do późnego wieczoru gromadziły się tłumy ludzi, oglądając miejsce katastrofy.

W kilka godzin po opisanym powyżej tragicznym wypadku miała miejsce w Łodzi

druga katastrofa.

Samochód ciężarowy jakiegoś towarzystwa przewozowego z Leszna przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja najechał na tramwaj linii Nr. 3.

Skutkiem karambolu w wagonie tramwajowym wypadły szyby.

Wśród pasażerów zapanowała niesłychana panika, jednak żaden z nich, na szczęście, nie doznał żadnego szwanku.

Zanim przybyła policja, szofer samochodu dał gazu i zbiegł.

Dyżury apiek.

Dzisiaj w nocy dyżurują aptaki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), P. Cielmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 57) S. Jankielewicz (Stary Rynek 9)



Dzisiaj i dni następnych!

WZNOWIENIE.

Wielki film z życia Wschodu, pełen egzotyycznego piękna, pokus i tajemnic egzotyycznych

Dziewica z Kairo (ARABKA)

W rolach głównych:

Marja Jacobini, Harry Liedtke.

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Sklep i mieszkanie prywatne nie mogą mieć żadnego połączenia.

W dniu 1 kwietnia, a więc we wtorek przyszłego tygodnia upływa ostateczny termin oddzielenia sklepów od mieszkań prywatnych.

Jak wiadomo, bardzo wielu właścicieli sklepów urządziło się w ten sposób że mieszkania ich połączone są bezpośrednio ze sklepem. Sklep jest zazwyczaj frontowy, wychodzący na ulicę, a tylne jego wyjście prowadzi bezpośrednio do znajdującego się w oficynie mieszkania właściciela.

Dotychczas władze tolerowały tego rodzaju urządzienia, w końcu jednak postanowiły, że zarówno ze względów higienicznych, bezpieczeństwa, jak i przestrzegania przepisów, tego rodzaju połączenia sklepu z mieszkaniem nie powinno mieć miejsca. Bardzo często zdarza się bowiem, że właściciele sklepów, które są połączone z mieszkaniami, sprzedają towary również po godz. 7, 8, a nawet 9-iej, czyniąc w ten sposób bar-

dzo poważną konkurencję właścicielom takich sklepów, których mieszkania znajdują się gdzieindziej.

Z drugiej strony zbyt bliskie sąsiedztwo mieszkań i sklepów wpływa bardzo ujemnie na higienę i czystość sprzedawanych produktów i towarów. Z tego też względu postanowiono bezwzględnie nakazać, aby z dniem 1 kwietnia wszystkie sklepy zostały oddzielone od mieszkań prywatnych ich właścicieli.

Jak się dowiadujemy, począwszy od wtorku przyszłego tygodnia, specjalne posterunki policyjne i sanitarne będą przeprowadzały surową kontrolę wszystkich sklepów, celem stwierdzenia, czy zarządzienia zostało wykonane.

Sklepy, które w dalszym ciągu posiadają jakiejkolwiek połączenie z mieszkaniem prywatnym, zostaną opieczetowane aż do czasu skasowania tego połączenia. (i)

Nowy rozkład jazdy zawiera szereg zmian i ulepszeń.

Jak się dowiadujemy nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych, który zacznie obowiązywać od dnia 15 maja, a obecnie już w ostatecznej redakcji oddany został do druku, zawiera szereg zmian i ulepszeń. Wprowadzono nowe połączenia pociągów, tak w komunikacji miejscowej, jak i bezpośredniej. Wprowadzono też kilka nowych pociągów pospiesznych (Warszawa — Brześć — Stołpce, Lwów — Stryj — Ławoczne — Budapeszt, Warszawa — Poznań — Berlin i t. d.), wreszcie zwiększono nieco szybkość pociągów osobowych.

W pierwszym rzędzie jeśli chodzi o zmiany, które interesują Łódź, wymienić należy skrócenie jazdy do Zakopanego i Krynicy. Do Zakopanego skrócono czas jazdy o godzinę na pociągach zwyczajnych i 45 minut — na pociągach pospiesznych. Do Krynicy skrócono bieg pociągów o 40 minut.

Następnie skrócono czas jazdy do Katowic o 24 minuty, do Poznania — o 30 minut. Pociąg „lux“ Warszawa — Paryż

biegnie ze stolicy do Poznania 4 godziny 54 minuty, co na nasze stosunki jest swego rodzaju rekordem.

Nowy pociąg Berlin — Poznań — Warszawa biegnie na terytorium Polski stosunkowo szybko, rozwijając miejscami szybkość do 75 km. na godzinę.

Tylko połączenie z Gdańskiem i Gdynią nie zostało usprawnione, lecz przeciwnie, w nowym rozkładzie jazdy na szlaku tym spotykamy szereg lapsusów. Mianowicie skasowano na linii te trzy postoje, co powinno było dać przyspieszenie conajmniej o 15 minut. A tymczasem przyspieszenia tego nie tylko niema, lecz przeciwnie bieg pociągu jest nawet dłuższy, według nowego rozkładu, o 8 minut. Ponieważ na wszystkich bez wyjątku trasach nastąpiło znaczne ulepszenie rozkładu jazdy, a ze wszystkich stron podnosiły się niejednokrotnie skargi na zbyt wadliwe połączenie z Gdańskiem, taka zmiana na niekorzyść w tej jednej dyrekcji jest istotnie dziwna i niezrozumiała.

Ciała ich prężą się w pożądaniu zakazanej rozkoszy... pocałunkami swemi hojnie obdarzają każdego napotkanego mężczyznę... bez zastanowienia zostają kochankami tych, którzy wyciągają po nie swe drżące żądzą ręce. To...

„Kobiety nie do małżeństwa“.

Wkrótce Luna.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

20 dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

Po 15.000 zł. wygrały n-ry: 58057 162954
 10.000 zł. wygrał nr.: 71842
 5.000 zł. wygrał nr.: 165169
 3.000 zł. wygrał nr.: 167132
 Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 37117 105599 128956 181915 197668
 Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 3499 6171 6190 20161 38994 40933 80718 104517 106076 127665 175005

Po 600 zł. wygrały n-ry: 5326 11653 27238 38319 39230 52630 52630 61612 75383 76088 103472 117580 164751 173392 181861 183567 201882

Po 500 zł. wygrały n-ry: 1926 5079 6363 6799 6862 13318 13524 26551 34513 44856 47288 48440 52191 53811 58754 58896 61878 62017 64070 76223 18640 78733 79782 82754 85054 87684 91808 92361 94125 97227 98880 102044 102066 103971 107677 113365 116715 118840 123372 126684 128578 128764 131983 132291 134738 135130 135245 140742 142497 144816 146610 147776 149982 150729 153260 157710 158477 168404 169796 173044 175717 177854 178314 178646 179514 185329 187857 187869 189121 190849 192210 193408 194621 196645 196743 197307 198771 204110 206981

STAWKI:

170 278 81 505 15 623 735 67 835 1367 99
 423 515 738 844 958 78 2080 218 351 75 90 572
 770 3018 158 314 937 4048 275 77 369 5146 92
 241 530 642 50 836 6352 542 82 881 7087 240
 572 76 609 11 59 879 99 981 8123 751 99 9093
 176 635 45
 10299 268 557 609 856 11443 519 88 12372
 633 96 730 66 805 50 961 13091 125 280 371 549
 815 50 961 16081 231 65 486 96 17038 106 364
 502 90 849 18090 164 204 487 741 24 19028 147
 56 75 401 563 600 818 27
 20172 267 480 679 776 814 934 21021 51 149
 477 661 68 97 712 56 22006 328 423 682 747 902
 27 23850 572 752 95 24120 43 251 77 95 428 698
 791 970 25193 735 968 26009 45 294 304 54 450
 742 919 27169 326 77 600 15 795 975
 28099 165 579 67 893 29172 83 327 404 707
 30031 100 11 93 309 755 896 31471 546 522 28
 52 52 722 964 32630 61 134 864 33108 41 652 99
 34257 344 555 91 693 880 35233 301 651 701 35
 949 36043 457 557 634 729 37024 70 444 48 582
 754 38036 108 22 255 362 85 454 598 844 39162
 212 393 401 530 612 393 401 69 72
 40144 78 378 475 942 62 41047 48 112 279
 793 42017 67 359 87 596 970 43104 31 449 796
 796 44027 376 577 932 45048 143 54 347 651 740
 820 981 46092 280 519 35 42 807 989 47063 104
 319 448 594 97 913 48176 415 31 49017 24 51
 357 90 533 752
 50005 20 451 602 736 841 51089 91 116 38
 298 311 82 400 994 52006 83 105 15 333 437 42
 885 53012 13 83 68 204 500 886 54067 490 93
 787 894 55004 25 229 389 423 563 634 719 29
 90 991
 56515 450 618 905 57004 131 622 770 58253
 312 56 844 939 59102 235 405 517 764 60283 351
 54 61027 228 361 567 74 623 68 94 62229 621 638
 63007 93 182 221 407 634 75 678 796 910 640095
 15 183 323 614 61 909 65638 844 909 31 6606 719
 71 892 67031 123 639 68053 526 932 69145 243 308
 52 70 440 569 618 800 73 70086 361 555 896 911
 33 37 72 428 639 711 27 640 55 929 73531 628
 810 48 74115 947 59 457 69 766 75276 362 70 631
 777 76204 373 491 633 915 71716 272 533 611
 900 78068 172 551 801 958 73 79139 228 620 22
 80284 499 757 70 98 81030 179 441 748 813 996
 82480 624 67 751 977 83299 90 352 452 64 80
 82 702 37 819
 84011 55 111 68 485 85409 85 572 716 74 823
 86261 410 602 22 44 963 87359 531 985 90 277
 304 502 978 98 89524 69 717 870 90566 83 91013
 123 67 235 416 515 863 970 92109 225 636 715
 46 848 93107 303 415 535 800 94094 364 428 52
 522 34 730 33 883 95031 51 667 984 96115 56
 233 72 355 554 97026 85 241 443 643 79 704 85
 828 77 900 98196 409 831 960 79 99113 286 401
 546 680 704 915 85 100053 481 512 714 824 71
 101130 41 221 41 89 878 102051 851 948 84
 103140 43 371 414 41 980 104063 127 71 202 87
 345 611 716 959 105085 486 545 77 634 66 95
 891 106231 83 901 107185 252 306 108036 449
 673 834 109168 270 469 695 808 07 913 110938
 459 742 79 110105 667 90
 112151 234 82 596 650 838 72 113405 519
 661 833 55 114042 143 304 964 115159 218 663
 740 62 892 116839 713 928 117110 14 73 354 733
 64 118790 907 119142 62 527 708 66 817 66 942
 43 69 120126 231 317 75 575 651 808 39 121468
 653 68 804 48 902 29 122129 211 434 557 749

298 87 123077 321 473 673 51 805 83 124070
 149 217 338 652 799 866 125550 126478 99 127544
 65 633 53 84 128052 169 80 346 649 773 872 946
 89 129330 434 608 69 89 733 113180 394 96 436
 49 744 131244 415 533 75 776 940 80 132057 137
 39 518 45 682 861 97 133250 84 606 728 813 962
 82 134048 416 97 575 919 135020 148 202 343
 490 521 69 615 721 862 35 136027 406 572 776
 973 91 137002 213 303 411 76 576 616 894 138045
 134 94 307 09 682 802 900 27 51 139075 255
 550 876
 140188 278 302 622 711 18 49 857 59 944
 141032 757 803 88 937 142163 232 333 41 518 762
 879 920 143161 292 702 48 50 144176 436 512
 609 721 824 42 990 145254 354 442 536 73 719
 37 68 71 909 27 146618 148 212 488 788 847 967
 73 147002 144 402 500 86 730 148097 561 74
 882 906 41 149561 878 914 61
 150147 281 373 424 643 748 951 151080 121
 404 14 49 888 152232 66 387 539 762 153174 212
 552 673 825 154254 344 664 780 855 155170 356
 458 585 782 966 156030 95 127 477 545 708 87
 880 157082 380 158053 88 471 570 643 746 824 45
 96 942 64 159060 98 273 754 74 988
 160247 646 759 161323 440 35 53 73 936 65
 162023 965 985 163049 308 420 56 96 586 717 20
 89 904 88 164169 453 92 504 674 165129 220 562
 675 791 938 166268 566 843 900 167035 121 308
 436 500 55 94 716 30 70 874
 168026 136 49 235 510 788 862 169081 111 231
 90 413 21 71 799 886 170216 562 826 819 962
 171569 87 80 836 968 172021 77 105 274 441 99
 575 604 17 90 833 936 173087 154 365 501 92
 660 789 174067 232 671 767 922 175255 340 466
 176145 224 302 466 877 947 55 179033 470 519
 602 178420 587 838 68 179026 251 308 46 456
 619 989
 180218 38 430 577 85 624 718 876 181338 94
 635 919 57 182900 7 95 183116 324 551 609 37
 184016 291 480 577 185336 93 557 633 709 831
 99 186280 501 671 751 878 187110 17 388 805
 941 188296 336 790 95 881 91 904 32 189042 590
 94 788
 190119 40 88 248 773 876 191354 650 62 671
 75 887 192622 727 894 922 193964 139 239 806
 979 94 194004 183 358 531 633 767 977 195101
 17 51 207 37 64 888 752 859
 1960139 308 437 591 635 860 924 42 197082
 116 45 60 213 532 786 976 198675 199034 129 447
 544 636 737 41 829 200218 321 421 514 40 602
 71 201149 80 264 83 97 532 878 982 202202 411
 872 90 922 60 203010 53 63 104 212 367 607 783
 834 204118 47 256 96 322 744 811 205099 174
 241 487 676 807 206086 154 241 42 445 775 926
 207036 367 466 75 591 607 40 818 208201 683
 939 209064 617 83 741 75 848 80

Po przerwie:

75.000 zł. wygrał nr.: 75412
 15.000 zł. wygrał nr.: 156520
 10.000 zł. wygrał nr.: 91488
 5.000 zł. wygrał nr.: 8805
 Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 23103 77836
 Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 138912 179271 191803 209072
 Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 27472 32974 55093 127851 135811 141855 169783 173344 202783 204233
 Po 600 zł. wygrały n-ry: 2476 3043 36101 38922 44252 55899 83896 112748 122044 130316 143253 138282 138744 153541 154764 16339 169768 181111 190662 196736 200577 201822
 Po 500 zł. wygrały n-ry: 357 2976 5669 7163 9042 14922 21454 25792 27877 30141 30440 22884 37410 37554 39325 42280 42871 48043 48590 53621 57205 57233 60633 70585 71742 76454 77087 79857 92339 96746 102502 105540 107351 110901 121569 136322 134753 138356 138688 141236 143880 144468 146981 147128 156836 157990 163842 166846 165734 168737 170151 172646 176924 177201 175048 181256 187010 200972 201590 201598 204196

STAWKI:

413 97 611 674 98 909 23 25 1234 636 82 460
 75 523 62 882 2107 217 33 609 814 3268 55 430
 68 89 892 4122 428 94 590 819 80 51 07 90 233
 52 512 6061 246 319 27 71 608 791 819 7341 44
 579 664 800 31 344 49 9063 925 16388 489 693 789
 11003 13 149 12099 180 364 409 36 575 13278 722
 54 806 943 14070 87 176 95 15157 68 561 17024
 56 116 26 61 511 698 782 875 996 18024 196 488
 637 841 19133 215 379 412 832 973 96 20014 24
 116 71 323 833 21010 173 59 230 628 47 714 83
 828 22374 96 413 704 6 23146 620 75 945 24033
 252 53 488 97 510 780 811 975 25763 838 85 935
 63 26058 132 208 408 519 721 868 27205 331 51
 79 507 95 721
 28006 448 86 845 979 95 29038 214 508 722
 30225 946 31317 436 510 983 32073 109 539 608
 73 711 18 804 33022 38 167 254 477 826 951 34225
 35184 222 66 329 564 827 32 918 36338 633 837
 37121 987 38091 146 547 614 963 39190 308 714
 991 40087 217 71 556 41289 680 827 929 42195
 211 53 429 99 614 16 62 763 65 961 43248 703
 44774 427 62 505 799 926 45002 79 351 484 560
 662 888 46245 83 621 922 47101 141 516 75 676
 79 48560 49003 70 148 297 574 78 702 8 53 827
 28 50241 44 730 819 51177 270 343 451 501 668
 81 722 52644 47 379 423 55 814 936 53032 297
 308 422 72 96 658 82 93 54331 413 552 652 805
 55034 533 87 773 940
 56118 57019 112 554 58615 68 240 751 835 980
 59208 98 379 477 761 967 60029 279 663 848 90
 61194 169 284 224 62193 419 599 618 62 78 841
 77 63064 133 202 57 348 750 87 88 816 72 902
 81 64164 250 53 417 652 743 60 65196 380 478
 617 799 32 75 822 66219 65 581 814 80 67038 172
 319 595 631 711 14 802 946 68148 253 470 690122
 353 437 503 634 63 788

70085 446 52 835 90 74 71080 182 367 726 921
 72911 551 65 640 730 811 955 73169 222 819
 74119 417 84 812 970 75084 558 743 963 99 76151
 527 62 704 905 77189 290 96 714 55 61 816 78260
 366 479 626 858 62 990 79071 554 673
 80045 203 314 688 81100 59 265 478 632 82138
 64 67 482 657 83042 234 531 671 915 21 28 85
 84038 114 239 527 962 85018 349 516 601
 56154 55 303 58 780 87276 614 880 88050 65 307
 516 30 99 645 866 813 89033 35 271 514 687 724
 987
 90010 478 571 99 686 979 91195 272 425 72
 638 812 38 94 943 81 92033 64 290 649 93043 162
 335 414 27 83 69 532 869 61 79 981 94014 227
 376 672 857 77 92 938 75 95025 55 254 320 60
 497 589 690 723 44 866 96374 409 690 731 915
 97025 367 408 531 98670 99151 211 27 53 464
 606 721
 100086 141 87 475 536 802 101196 281 323
 97 527 646 785 102148 714 890 103127 71 92 299
 642 721 859 969 104019 95 261 421 105150 86
 233 743 106006 15 260 452 552 710 881 107063
 205 360 481 500 821 916 26 108028 800 38 110281
 82 442 50 645 852 957 111356 630 777 825
 112000 169 272 516 614 878 113133 77 292 565
 637 80 114180 258 322 435 695 778 115043 181
 92 528 31 735 850 116109 36 576 89 628 117055
 387 630 783 118027 101 64 233 71 345 52 402 509
 28 32 853 969 119085 92 310 96 459 511
 120018 243 53 359 71 81 445 965 121216 509 19
 665 919 122159 232 449 589 717 801 930 123054
 234 546 52 650 869 906 124292 429 52 544 768
 910 125003 19 151 554 716 87 986 126134 68 74
 300 519 725 886 964 127090 240 305 85 484 594
 644 87 770 88 128142 305 50 82 470 81 815 129099
 272 572 692 712 75 78 87 851 56 917 69 72
 130374 536 655 703 74 807 947 131349 499 627
 84 855 132236 44 41 856 133030 115 320 28 37
 134120 346 76 662 752 835 959 135231 328 458
 599 875 136059 72 112 364 467 568 752 624 137073
 75 166 389 427 528 651 821 88 926 138254 586
 737 816 43 139297 740 41 890
 140055 386 753 835 909 69 141116 327 481 809
 34 918 142098 255 732 143010 158 251 413 660
 144010 55 190 207 349 90 95 451 723 67 868 98
 145038 126 267 519 680 705 841 978 148047 51
 156 315 444 554 921 26 42 149085 335 58 977
 150097 62 616 34 42 85 91 151126 363 437
 629 773 152014 357 448 676 883 906 153108 384
 89 619 63 932 53 88 154137 50 202 366 92 479
 592 622 78 733 959 155097 118 29 308 21 441 509
 917 156145 492 590 804 41 73 157470 643 790 961
 72 158106 228 450 554 607 74

Krwawy dramat miłosny.

Zabił swoją kochankę i wpakował sobie nóż w brzuch.

Sąd skazał Teofila Tostę na 3 lata więzienia.

W grudniu ubiegłego roku rozegrała w Łodzi ponura tragedia. 44-letni Teofil Tosta, robotnik fabryki Finstera, zamieszkały przy ulicy Drewnowskiej 14 zamordował swą kochankę Leokadę Paluchową (Kilińskiego 122) i następnie przystawił nóż ręką do ściany i

wbił go sobie w brzuch.

Okoliczności i przyczyny tej tragedii przedstawiały się następująco: Tosta, człowiek żonaty, ojciec czworga dzieci, pracował w fabryce tuż przy Leokadi Paluchowej, młodej wdowie. Paluchowa podobała mu się wprawdzie, ponieważ był bardzo przywiązany do swej żony, początkowo nie zwracał robotnicę szczególnej uwagi.

Jak się zaczęło.

Pewnego dnia młoda kobieta poprosiła go, by jej

pożyczył cztery złote,

prosiąc, że mu zwróci pieniądze w najbliższą sobotę. Paluchowa wprawdzie oddała dług w terminie, lecz Tosta raz jej o tem nie przypominał.

Pewnego dnia spotkali się przypadkowo na ulicy. Młoda wdowa przeprosiła Tostę, że narazie nie może mu zwrócić pożyczonych pieniędzy i jednocześnie

zaprosiła go do siebie.

Tosta skorzystał z zaproszenia. Po drodze, gdy szli do mieszkania, kupił wódki i następnie przyrządził grzanek. Gdy alkohol począł im szumieć w głowie, zbliżyli się nagle do siebie. Tosta oświadczył młodej kobiecie,

zakochał się w niej,

lecz dotychczas unikał jej ze względu na

— Doszedłem jednak do wniosku, że bez pani życie moje nie ma wartości i zwierzał się jej. — Musimy być razem. Pierwszy ten wieczór, wspólnie spędzony, odegrał dla nich rzeczywiście bardzo ważną rolę.

Próba zerwania.

Tosta przychodził do wdowy coraz częściej. Dawał jej pieniądze kupował prezenty i powoli coraz bardziej zapoził się o swych obowiązkach rodzinnych.

Po pewnym czasie żona jego dowiedziała się o wszystkim. Biedna kobieta obciążona czworgiem dzieci, poczęła namawiać męża, by zerwał z kochanką, groząc mu, że w razie jeśli dalej będzie trwał przy niej, to odbierze sobie życie.

Tosta znalazł się w sytuacji bez wyjścia.

Gdy bowiem powtórzył kochance, to mu oświadczyła żona, otrzymała od Paluchowej następującą odpowiedź:

— Możesz ode mnie odejść, ale wiedz, o tem, że odbiorę sobie życie.

Tosta, słysząc te słowa,

rozplakał się.

Mając nad życie kochankę i nie wiedząc jednocześnie, co ma uczynić, zaczął

— Łodziu, w takim razie razem zginiemy! Może na tamym świecie będzie nam szczęśliwi!

Wspólne samobójstwo.

Paluchowa zgodziła się. Mieliby

wspólnie popełnić samobójstwo. Następnego dnia, gdy ją podziękowała kochankowi, ten jej oświadczył:

— Dobrze, ale musimy najpierw wybrać sobie trumny. Udaliśmy się do zakładu pogrzebowego przy ulicy Przejazd, Tosta wybrał dwie, jednakowe trumny,

lecz gdy przyszło do płacenia, okazało się, że

miał za mało pieniędzy.

Wyszli więc z zakładu i wrócili do domu.

— Trudno — dowodził Tosta — musimy poczekać ze śmiercią, dopóki będziemy mieli więcej pieniędzy.

Uplynieło znów kilka tygodni.

Kochankowie coraz rzadziej już mówili o śmierci. Tosta stał się bardzo zazdrosny o swą przyjaciółkę i ciągle ją strofował.

Krwawy dramat.

W dniu 9 grudnia około godziny 6-jej wieczorem, sąsiad Paluchowej, Jan Mierzejewski usłyszał wydobywające się z jej mieszkania

ięki i wołania.

Otworzył więc szybko drzwi, wbiegł do Paluchowej, gdzie oczom jego przedstawił się przeraźliwy widok.

Ujrzał on mianowicie ślaniającą się na nogach i ociekającą krwią Paluchową, obok niej stał

z wzniesionym do góry rzeźnickim nożem

Tosta, zaś między nimi stała matka Paluchowej, która zastaniając swem ciałem córkę, starała się powstrzymać nacierającego Tostę.

Mierzejewski schwył zbroczoną krwią Paluchową i wyniósł ją na schody. Gdy Tosta na parę chwil pozostał sam,

wbił sobie trzymany w rękę nóż w brzuch

i brocząc obficie krwią, runął na podłogę.

Zaalarmowano pogotowie.

Tostę i Paluchową przewieziono do szpitala, w którym młoda kobieta po paru godzinach wyzionęła ducha.

Przed śmiercią zdołała ona jedynie powiedzieć policji, że Tosta był jej na-

ręczonym i ponieważ zabroniła mu przychodzić do siebie, więc

rzucił się na nią z nożem.

Miłość i zazdrość.

Tosta, po dłuższej kuracji szpitalnej, powrócił do zdrowia.

W dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego, w asyście sędziów Taubenschlaka i Halickiego. Tosta na sprawie opowiadał szczegółowo o motywach i okolicznościach krwawego czynu.

— Kochałem Paluchową — mówił — bardzo ją kochałem. Nie chciałem porzucić żony, bo poczuwałem się do obowiązków rodzinnych, ale i bez kochanki żyć nie mogłem. Mielśmy z Paluchową odebrać sobie życie, ale ona tylko mówiła, że się zgadza, ale otruć się nie chciała. W ostatnich tygodniach naszej znajomości

straciłem do niej zaufanie.

Zaczął się od tego, że gdy kiedyś byliśmy z wizytą u sąsiadów, to wyszła z pewnym młodzieńcem i tak długo szukała z nim w kurytarzu parasolki, że to

każdemu wydało się podejrzanym.

Nie chciałem jej jednak zabić, Bóg mi świadkiem! Gdy się na nią rzuciłem, nie wiedziałem zupełnie, co czynię. Dopiero gdy widziałem, jak ją wynoszą z mieszkania zbroczoną krwią, wpakowałem sobie nóż w brzuch, bo zdałem sobie sprawę z mego czynu.

W charakterze świadków zbadano rodzinę zabójcy i zamordowanej.

Matka Paluchowej twierdziła, że Tosta przychodził do jej córki i namawiał ją, by została jego kochanką, a ponieważ nie chciała się zgodzić, więc ją zamordował.

Żona i dzieci Tosty zeznawały o całej sprawie zgodnie z aktem oskarżenia, opowiadając drobiazgowo o całej tragedii.

Tosta nie spoglądał na swą rodzinę. Ukrył twarz w dłoniach i siedział, jak skamieniały.

Wyrok.

Prokurator Szczech w przemówieniu swem dowodził, że Tosta popełnił zbrodnię z ścisłą premedytacją, wobec czego domagał się dlań surowego wymiaru kary.

Obrońca, adw. Kobylński, powołując się na okoliczności zabójstwa, twierdził wręcz przeciwnie, iż oskarżony nie zdał sobie zupełnie sprawy ze swego czynu. Prosił on o łagodną karę dla swego klienta.

Tosta skorzystał z przysługującego mu ostatniego słowa.

— Jeżeli jestem winien, — rzekł — to żądam dla siebie kary śmierci.

Sąd po naradzie wyniósł wyrok, mocą którego Tosta został skazany na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw.

Skazany przyjął wyrok zupełnie spokojnie.

das.

GREMJALNY PROTEST ŁODZI

przeciwko rozpatrywaniu planu regulacyjnego w radzie miejskiej. Projekt musi być przejrany przez zagranicznych fachowców.

Jak wiadomo, magistrat, który postanowił przed upływem swej kadencji załatwić definitywnie sprawę planu regulacji naszego miasta, przed trzema tygodniami zatwierdził projekt planu, biorąc za podsiawę szkic prof. Michalskiego i w nieznacznej mierze stosując się do wskazań, udzielonych przez związek urbanistów polskich.

Po zatwierdzeniu tego projektu magistrat przesłał go do rady miejskiej, celem ostatecznego zatwierdzenia.

Ponieważ zdecydowano, że projekt regulacyjny będzie rozpatrzony bardzo skrupulatnie, z uwzględnieniem wszystkich ulic, placów, skwerów i arterii komunikacyjnych, prezydium rady postanowiło zwołać

specjalną sesję regulacyjną,

która trwać miała przez cały miesiąc, przyczem posiedzenia rady odbywałyby się dwa do trzech razy w tygodniu.

Wskutek odraczenia ostatnio posiedzeń rady miejskiej, wyznaczenie terminu sesji regulacyjnej również uległo zwłoce.

W międzyczasie jednak do magistratu zaczęły napływać ze wszech stron podania, pochodzące od obywateli reprezentujących wszystkie warstwy społeczne. W pismach tych podkreślano, że projekt regulacyjny, zatwierdzony przez magistrat,

w żadnej mierze nie odpowiada istotnym potrzebom Łodzi.

albowiem nie uwzględnia interesów

nej warstwy społecznej. W wielu punktach jest on fantastyczny i nie będzie zrealizowany nigdy, nawet za kilkanaście lat, w wielu punktach natomiast zawiera on projekty, krzywdzące niektóre sfery ludności.

W dalszym ciągu wskazywano na to, o czym już obszernie pisała w swoim czasie „Republika“, że zarówno w magistracie, a tembardziej w radzie miejskiej

nie ma ani jednego fachowca.

który w sposób rzeczowy mógłby ująć sprawę regulacji miasta. Jedni ludzie, którzy będą mogli coś w tej sprawie powiedzieć to przedstawiciele właścicieli nieruchomości, ale ci będą te rzecz traktować tylko ze swego punktu widzenia, podczas gdy tak ważna sprawa, jak regulacja miasta, wymaga wszechstronnego fachowego opracowania.

Z tego też względu wysuwane są znowu wnioski, aby magistrat przed oddaniem projektu regulacyjnego pod obrady rady miejskiej, zasięgnął jeszcze opinii jakiegoś wybitnego znawcy spraw regulacyjnych, któryby te rzecz potraktował

bardziej rzeczowo i bardziej realnie z uwzględnieniem interesów Łodzi.

Ponieważ rola rady miejskiej ograniczać się będzie w tym wypadku tylko do automatycznego uchwalenia projektu regulacyjnego w redakcji magistratu, takie załatwienie sprawy byłoby najbardziej wskazane i racjonalne.

Jak się jednak dowiadujemy, magistratowi zależy, by bezwzględnie przed feriami letnimi plan regulacyjny Łodzi został zatwierdzony przez radę miejską i przez władzę nadzorczą, t. zn., by obecny zarząd miasta przed upływem swojej kadencji

zyskał jeszcze jeden „afut wyborczy“. I dlatego postanowiono nie czynić obecnie żadnych poprawek, które zajęłyby bardzo wiele czasu, jak również nie zasięgać niczyjej opinii, co odwlekałoby sprawę na kilka miesięcy, a tem samem

uniemożliwiło uchwalenie jej w dogodnym dla magistratu terminie. Jak się dowiadujemy, mimo protestów, sesja regulacyjna została wyznaczona

w pierwszej połowie kwietnia.

W związku z powyższem, stowarzyszenia właścicieli nieruchomości przygotowują cały szereg wniosków i postulatów na sesję regulacyjną. Sesja ta zapowiada się bardzo interesująco i niewątpliwie

obfitować będzie w burzliwe momenty.

Wobec zdecydowanej większości frakcji rządzących zgóry można przesądzić sprawę w ten sposób, że projekt regulacyjny z nieznacznymi tylko poprawkami zatwierdzony będzie w redakcji magistratu. Ostatnie jednak słowo na leżeć będzie do władz nadzorczych, które niewątpliwie rozpatrzą tę sprawę w myśl interesów całej ludności. (K)



Dzisiaj i dni następnych.

Szczyt polskiej produkcji filmowej.

DUSZE W NIEWOLI

Dramat współczesny w 10-ciu aktach wg powieści **Bolesława Prusa.** Reżyseria: LEON TRYSTAN.

W rolach głównych: **Ludwik Sołski, Zofja Batorycka** (Miss Polonia), **Alicja Halama, Marija Rudzka, Miecz. Cybulski, Bolesław Mierzejewski.**

Emocjonująca treść. Koncertowa gra. Przepych wystawy.

Pocz. o g. 4 ppół. ost. o g. 10 m. 20. w sob. niedz. i święta od g. 12 do 3 po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr. Orkiestra pod bat. R. Kantora. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Najbardziej współczesny film z życia dziewcząt, które przed ślubem pozwalają sobie na niedozwolone rozkosze.

KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

DYSKONTO I CENY SUROWCÓW.

W notesiku businessmana.

Łódź, 29 marca.

Tok wydarzeń na światowym rynku pieniężnym wykazuje tempo, którego przewidzieć chyba nikt jeszcze w połowie ubiegłego roku nie potrafił.

Miarą igrzysk kinematograficznej szybkości, z jaką postępują zniżki stopy dyskontowej jest stan stopy dyskontowej Banku Angielskiego. W ciągu ostatnich paru miesięcy dyrekcja tej instytucji sześciokrotnie uznała za konieczne zniżyć swe stawki, a mimo, że obecnie stawka angielska — co jest już dawno niewidzianym faktem — zrównała się z nowo-jorską i mimo że od ostatniej zniżki londyńskiej upłynęło zaledwie dni pięć, znowu w poważnych kołach zapowiadają dalszą zniżkę. Są to istotnie fakty niezwykle ciekawe, pozwalające rokować doniosłe ogólnogospodarcze zmiany w najbliższej przyszłości.

Wraz z angielską — tanieją stopy innych krajów. Obecny stan jest poziomem od wielu lat nienotowanym. Rata bankowa wynosi w New Yorku i Amsterdamie 3½%; Francji — 3%; Niemczech — 5½%.

W układzie rynku pieniężno - kapitałowego wysoce znamienne jest, że tanieją pieniądze krótkoterminowe nie idzie w parze z ruchem cen pieniądza długoterminowego. Żaden z centrów — czy to kontynentalnych, czy zamorskich nie wykazuje wzrostu ekspansji w tej dziedzinie. Cyfry emisji pozostają na swym niskim poziomie. Wskażuje to bądź co bądź na pewną niestabilność, a w każdym razie wskazuje na wstrzemięźliwość w ocenie położenia wśród kół zainteresowanych.

Dobrodziejstwa taniejącego pieniądza dla krajów, poszukujących kapitałów uwidocznili się mogą w całej pełni dopiero wtedy, gdy — dzięki stabilizacji nowowytworzonego stanu rzeczy — fala zniżkowa spowoduje także płynność pieniądza długoterminowego.

Postępująca niezwykle szybko zniżka ceny pieniądza na rynku międzynarodowym odbić się **LATWO MOŻE NA OGÓLNO GOSPODARCZEM POŁOŻENIU** m. i. dzięki swemu wpływowi na **RYNKI TOWAROWE**. W tej dziedzinie możliwy jest stosunkowo szybki refleks tych wpływów na nasze stosunki.

Wszystkie wielkie rynki surowców cierpią wskutek przesycenia, a co zatem idzie wskutek nieprzerwanej tendencji zniżkowej cen. Tyczy się to również dobrze surowców służących do bezpośredniego zużycia jak i do konsumpcji reprodukcyjnej. Wiadomo jak katastrofalnym jest położenie na rynku zbożowym. Nie w tym stopniu, ale także bardzo dotkliwie cierpi rynek surowców włókienniczych; ceny surowej bawełny od połowy 28 r. spadły mniej więcej o 30 procent.

We wszystkich działach produkcji surowcowej lansuje się hasła waloryzacji w tej czy innej postaci. Wiadomo,

jak silną jest tendencja do zmniejszenia akrażu siewnego bawełny w Stanach. To samo, acz w bardziej niezorganizowanej formie przejawia się na rynkach zbożowych.

Przejawiają się tendencje waloryzacyjne również w handlu (kredyty lombardowe etc.).

Jest oczywiście, że droższymi kredytami krótkoterminowymi przeciwdziałano w sposób naturalny dążnościom waloryzacyjnym. Waloryzacja wymaga sfinansowania zarówno wówczas gdy ma na-

stąpić u samego źródła, a więc producenta surowca czy też u kupca. Przy drogim kredycie finansowanie jest trudniejsze. Odwrotnie, wobec postępującej zniżki ceny pieniądza można się spodziewać, że dążności waloryzacyjne na rynkach towarowych zaczną się urzeczywistniać w wyższym niż dotąd stopniu. Gdyby to nastąpiło — potanieńnię pieniądza spowodować musiałyby wzmocnienie tendencji na rynkach surowców i wytworów.

Dr. A. Z.

Taktyka kotoniarzy.

Strejk kotoniarzy nazwalibyśmy jednym, z najbardziej dziwnych ruchów robotniczych. Nieustępliwość przywódców kotoniarzy byłaby zrozumiała, jeśliby miała charakter walki o minimum egzystencji. Jednakże taktyka prowadzenia pertraktacji jest tak niesamowita, iż pończosznicy, którzy w zeszłym tygodniu na konferencji w inspektoracie pracy nieomal się załamali, na nowo wykazują jednolity front.

Charakterystycznym przykładem jest przebieg pertraktacji w sprawie stawek za cholewki jedwabne. Pończosznicy zaproponowali 2,52, podczas gdy kotoniarze upierali się przy swojej pierwotnej stawce 3,35.

Wówczas przemysłowcy podwyższyli swą stawkę do 2,80; wtedy kotoniarze oświadczyli gotowość do obniżenia swych żądań do 3,20, zastrzegając się, iż czynią to „nieoficjalnie”. Gdy przemysłowcy w odpowiedzi na to dodatkowo dodali 20 gr. dochodząc do stawki 3,— kotoniarze cofnęli swoją „nieoficjalną” propozycję, powracając do stawki 3,35.

Ostatnia konferencja odbyła się na skutek tego, iż przedstawiciele warszawskiego związku dzianego interweniowali w ministerstwie pracy. Wówczas to okręgowy inspektor pracy inż. Wojtkiewicz zwołał konferencję, której pośre-

dnim wynikiem są ustępstwa polegające na dodaniu do swoich propozycji 19%, przy stawkach na pończochy jedwabne. Kotoniarze natomiast „nieoficjalnie” opuścili 15 gr. anulowali później „oficjalnie” tę swoją propozycję.

Widowisko godne pożałowania, zwłaszcza, jeśli się uwzględni, iż na skutek strejku 250 wysoko płatnych kotoniarzy około 1,750 robotników pomocniczych zostało przymusowo pozbawionych pracy. Ci w porównaniu z kotoniarzami zarabiają niewiele, gdyż od 30 — 70 zł. tygodniowo. Wskutek przewlekania się strejku, który trwa ponad 3 miesiące, cała ta grupa robotników jak: szwaczki, keflarki, formiarki, pakarki, pasowaczki i cerowaczki, których wysokość płac nigdy nie była kwestionowana, straciła prawo do urlopu.

O taktyce kotoniarzy świadczy fakt, iż odrzucili oni wszelką formę ARBITRAŻU i narazie nie chcą słyszeć o żadnym kompromisie. Czekają tylko na zupełne załamanie się pończoszników, którzy, ze swej strony, wyeliminowali z delegacji elementy historyczne i czekają na wyjaśnienie sprawy.

Zdaje się, iż obecnie kotoniarze znowu zwrócą się do ministerstwa pracy z prośbą o interwencję. Ciekawe jest przeto jakie stanowisko zajmie ministerstwo, wobec taktyki, stosowanej przez kotoniarzy.

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym wniósł do sądu okręgowego podanie o odroczenie wypłat **Arja Wolman**. Wolman prowadzi hurtową sprzedaż konfekcji męskiej przy ul. Nowomiejskiej 22. Filja składu znajduje się przy ul. Nowomiejskiej 2. Przedsiębiorstwo Wolmana istnieje od 1916 roku. W ubiegłym roku musiał on wykupić protestów za 60.000 zł. Skład jego jest pełny towarów, których jednak nie można zbyć z powodu niepewnej koniunktury i powstrzymywania się przez klientow od kupna.

Bilans zamknięty jest sumą 320.000 zł., w tem 114.000 kapitału. Zobowiązania krótkoterminowe — 206.000 zł. i są pokryte już przez skład towarów, który przedstawia wartość 270.000 zł. Płynnych jednakże środków posiada Wolman tylko za 15.000 zł. Ogólna zaś liczba aktywów płynnych i półpłynnych wynosi 320.000 zł., bowiem pozycji niepłynnych niema zupełnie. Podkreślić należy, że do passywów doliczono 10 procent na przypuszczalne straty z tytułu obliiga.

Następne podanie wniosła firma „B-cia Mendelsohn”, Plac Wolności 7. Właściciele — bracia M. i S. Mendelsohnowie prowadzą pod tą firmą hurtową i detaliczną sprzedaż konfekcji damskiej. Przedsiębiorstwo istnieje od 10

lat. Wykupiło protestów klientowskich za 150.000 zł. w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy.

Bilans wykazuje w zamknięciu 325.000 zł., a w tem blisko połowę kapitału — dokładnie 155.000 zł. Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 170.000 zł. i są one nieomal w całości pokryte przez sam skład towarów, który przedstawia wartość 135.000 zł. Razem zaś z innymi aktywami półpłynnymi 200.000 zł. Aktywa płynne tylko — 11.000 zł. Aktywa zaś niepłynne przedstawiają wartość 105.000 zł.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Wólczńska 17, tel. 129-30.

W maju ub. roku wpłynęło podanie wierzycieli **Moszka Wieluszewskiego**, właściciela składu towarów przy ulicy Nowomiejskiej 17 o ogłoszenie mu upadłości. Sąd upadłość ogłosił poczem od-

SOWIECKIE PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE podpisało w tygodniu ubiegłym szereg umów w sprawie zamówień firm polskich dla rządu Z.S.S.R. Zawarto transakcję z syndykatem producentów nawozów sztucznych na starzenie Sowiecom 15.000 tonn superfosforu na ogólną sumę około miliona 800 tysięcy złotych. Ponadto przedstawicielstwo handlowe kupiło około 75 wagonów nasion ogrodniczych za 250.000 dolarów. Nasiona te przeznaczone dla sowieckich kolektywów rolnych w okolicy południowych Ładunek i ekspedycja tych nasion do Z.S.S.R. już zostały rozpoczęte.

OBSZAR PLANTACJI BURACZANYCH ulegnie w roku bieżącym wobec kryzysu w krownictwie znacznej redukcji. Ogólny obszar przeznaczony na plantowanie buraków niewyprzekrocy cyfrę 200.000 ha, a udział w niemu województw centralnych wyniesie ok. 100.000.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 28-go marca 1930 roku

TRANZAKCJE

Dolary 8 89, Franki franc. 34 92 i pół, Szwajc. austr. 125 66.

CZEKI

Belgia 124,37, Gdańsk 173 51, Holandia 351, Kopenhaga 238 85, Londyn 43 37, Nowy York 8 904, Paryż 34 91, Praga 26 42 3/4, Szwajc. 172 58, Sztokholm 239 70, Wiedeń 125 66, Włochy 46 75 i pół Berlin 212 86.

AKCJE:

Bank Polski 168, 167,75, Bank Zarobkowy 78 50, Lilpop 24 25, Starachowice 20 50, 20 25, Pocs 2 25, 2 30, Borkowski 5 00,

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Poż. inwestycyjna 125 50 124 50, dolarów 5, 5 proc. konwersyjna 54 75, 8 proc. Gosp. Krajowego 94, 8 proc. Przem. Polskiej 81 75, 4 proc. listy zastawne ziemskie 45 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 45 8 proc. listy zastawne ziemskie 76, 5 proc. m. Warszawy 57 25, 8 proc m. Warszawy 76, 76 35, 10 proc m. Lublina 80 25, 5 proc. Łodzi 54 8 proc m. Łodzi 68 50.

NOTOWANIA BAWELNY

Liverpool, 27 marca Bawełna amerykańska zamknięcie: marzec 8 19, kwiecień 8 18, maj 8 17, czerwiec 8 18, lipiec 8 18, sierpień 8 17, wrzesień 8 17, październik 8 17, listopad 8 18, grudzień 8 19, styczeń 8 21, luty 8 23, marzec 8 26.

Liverpool, 27 marca Bawełna egipska, zamknięcie: marzec 13 49, maj 13 47, lipiec 13 46, październik 13 32, listopad 13 32, styczeń 13 32.

Nowy York, 27 marca Bawełna amerykańska zamknięcie: październik 15 11, listopad 15 12, grudzień 15 27 — 9, styczeń 15 32. Kontrakt południowe: kwiecień 15 68, maj 15 78 — 9, czerwiec 15 77, lipiec 15 77 — 8, sierpień 15 62, wrzesień 15 48, październik 15 35 — 37, listopad 15 32, grudzień 15 50, styczeń 15 48 — 50, loco 16 00.

Nowy Orlean, 27 marca Bawełna amerykańska, zamknięcie: maj 15 40 — 2, lipiec 15 42, październik 15 16 — 17, grudzień 15 31 — 2, styczeń 15 34 — 6, loco 15 41.

Aleksandria, 27 marca Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: maj 28 18, lipiec 28 18, listopad 26 78, styczeń 27 00.

Ashmununi: kwiecień 19 40, czerwiec 19 00, sierpień 19 10, październik 18 17, grudzień 18 50, luty 18 35.

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze rozłańczone i holdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie.

KOBIECY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

wkrótce Luna.

Lekarz-dentysta
E. FUCHS Nawrot 4
powrócił.

Zaleńcy na ulicach miasta.

Wypadki ostrego szału, które mogły spowodować nieobliczalne skutki. Domagamy się interwencji czynników miarodajnych.

W dniu wczorajszym na terenie miasta miały miejsce dwa wypadki, które odslaniają w całej grozie, Poniżej w swych skutkach

głód szpitalny

W zakresie lecznictwa umysłowo chorego. O bólażce tej mówi się u nas bardzo wiele, ale, co jest bardzo charakterystyczne — z żadnej strony nie wyszła inicjatywa, by złu w jakikolwiek sposób zaradzić. Gdy jedna z frakcyj radzie miejskiej, podczas obrad burzowych zwróciła się z prośbą do rady, większość o subsydujum na uruchomienie szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu, spotkała się z karyczną odmową. A tymczasem miasto z swej strony nie czyni nic, by karykalny stan załagodzić.

Warjaci spacerują swobodnie po mieście, co powoduje

kolosalne niebezpieczeństwo.

Wszystko czego doszły stosunki pod tym względem najdokładniej ilustrują te dwa wypadki, o których właśnie pragniemy mówić.

Pierwszy wypadek miał miejsce na ul. Wschodniej. O godzinie 5-ej po południu przechodnie zostali nagle porażeni

przez samowitę, dzikimi okrzykami. W chwili, że z bramy jednego z domów, wybiegła nawpół odziana kobieta, z wianami włosami i biegła przed siebie krzycząc głośno. Błędny wzrok i śmiech na ustach, nie pozostawiały żadnej wątpliwości, że

jest to furjatka.

Przed przechodniów wyknęła panika, bowiem kobieta przystanąła nagle i zaczęła wyrwać kamienie z bruku, rzucając nimi na wszystkie strony. W pewnej chwili, gdy uniosła do góry dużą kamień i zamierzała rzucić go w szybę okna wystawowego jednego ze sklepów, nadbiegło dwóch mężczyzn, którzy pochycili ją pod ramiona i uprowadzili do domu przy ul. Wschodniej Nr. 13.

Wskazuje się, że kobietą furjatka jest pani Rywka Salamonowicz, umysłowo

chora, która swobodnie spaceruje po mieście, mimo, że od czasu do czasu ulega atakom ostrego szału.

Drugim wypadkiem miało miejsce tego samego dnia przy ulicy Zawadzkiej. Miłośnicy w godzinach wieczornych państwo K., zamieszkał przy ul. Zawadzkiej Nr. 23, zaalarmowani zostali

głośnym dzwonkiem u drzwi wejściowych.

Służąca pospieszyła otworzyć drzwi i w tejże chwili rzucił się na nią jakiś mężczyzna, bijąc ją naoslep pięściami. Z tru-

dem zdołano uwolnić biedną dziewczynę z rąk, jak się później okazało: szaleńca, człowieka umysłowo chorego, którego też policja natychmiast zabrała do komisariatu i tam izolowała tymczasowo w oddzielnym pokoju.

Te dwa wypadki, które zdarzyły się jednego dnia, nie powinny przebrzmieć bez echa. Na straszliwy głód łóżek w szpitalach dla umysłowo chorych musi znaleźć się skuteczna rada. Zbyt wielkie lekceważenie tej sprawy przez miasto może się poważnie zemścić. (k)

Ulgowej stawki dla hurtu, nie prowadzącego ksiąg handlowych, domaga się stowarzyszenie kupców m. Łodzi.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi wniosło do ministerstwa skarbu memoriał w sprawie zastosowania, przy wymiarach podatku obrotowego za rok 1929 stawki ulgowej w wysokości 1 procent.

Stawka ta była corocznie stosowana przy ustalaniu podatku obrotowego, dla przedsiębiorstw handlowych NIEPROWADZĄCYCH KSIĄG HANDLOWYCH.

Stowarzyszenie kupców, wskazując na ciężką sytuację, w jakiej znalazło się kupiectwo manufakturowe, prosi ministerstwo, by również w tym roku zastosowało art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym i obniżyło stawkę dla hurtu nieprowadzącego ksiąg do wysokości 1 proc.

Jednocześnie stowarzyszenie kupców wysłało identyczny memoriał do Izby skarbowej, z prośbą o poparcie stanowiska w ministerstwie skarbu.

POPY-LIBERTI



IDEALNY LAKIER DO PAZNOKCI

Wieczór Kazimierzy Rychterówny.

P. Kazimiera Rychterówna jest niewątpliwie nie tylko w Polsce największa mistrzynią żywego słowa...

Świeży dowód tego dała artystka w ubiegłą środę, dając licznie zebranym słuchaczom swym w sali Filharmonii wieczór, pełen wzniosłych wrażeń i szczerego, istotnego czaru poetyckiego.

Posiada ona dziwny dar hipnotyzowania widowni, pogrążania słuchacza w taki nastrój, jakiego wymaga dany utwór.

Liczne środki zewnętrzne, jak misterna modulacja organu głosowego, rzeźbienie każdego odcienia, technika oddechu, frapujące naśladownictwo dźwięków naturalnych (cudowny wprost „Express“ K. Wierzyńskiego!) wreszcie również efekty świetlne oraz każdorazowo zastosowany kostium — wszystkie te środki wydają się jedynie półśrodkami wobec jednej głównej siły, jaką rozporządza ta artystka: Jest to nie zwykłe wnikliwe wczucie się w ducha recytowanego utworu, tudzież — jak powiedzieliśmy — fenomenalny zaiste dar zasugerowania tego ducha słuchaczowi.

Poza szeregiem klasycznych utworów, recytatorka obdarzyła słuchaczy swych jeszcze fenomenalnie przeżytych (nie tylko: pięknie wypowiedzianym...) urywkiem z „Wiatru od morza“, wreszcie licznymi perłkami poezji ostatniej doby, jak: „Piotr Plaksin“ Tuwima, drobniejsze utwory Żegadłowicza, Kruszczyńskiej, Pawlikowskiej i in.

Cały ten bogaty program złożył się na piękny wieczór recytacji Kazimierzy Rychterówny. J. Z.

Odeon — Wodewil.

Pod czarnym orłem.

Europejska wojna — to niewyczerpana kopalnia dla tematów filmowych, które jednak w wykonaniu są mniej lub lepiej udane. Do jednych z najdatniejszych filmów tego rodzaju należy bezspornie obecnie wyświetlany w kinoteatrach „Odeon“ i „Wodewil“ obraz p. t. „Pod czarnym orłem“. Początek obrazu jest zaczerpnięty z czasów przedwojennych, podczas których Niemcy przygotowują się do wojny i tak dalej stopniowo wchodzi się w wir wojenny.

Główne role kreują Marcelina Day oraz K. Ferbes. Na specjalną uwagę zasługuje odtwórca jednej z głównych ról, słynny pies wojskowy Rex, który swą inteligencją zachwycił, a grą wzruszył każdego. Film, choćby dla tego czworoosobnego aktora powinien być przez każdego kinomana widziany.

AKADEMIA GIMNAZJUM P.O.W.

Dnia 23 marca 1930 r. o godz. 12-ej w południe w lokalu Ligi M. R. P. odbyła się uroczysta Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego, zorganizowana przez nauczycielstwo i uczniów gimnazjum P.O.W. dla szerszej publiczności.

Na wstępie chór gimnazjum odśpiewał hymn państwowy, poczem po zagraniu Akademii przez dyr. Gimnazjum, profesora Bauera, oraz przemówieniu przewodniczącego Zarządu, wygłosił referat o Marszałku uczeń gimnazjum, p. Styczyński.

Na program części koncertowej złożyły się: popis chórów i trio gimnazjum P.O.W., recytacje uczniów oraz wykonanie szeregu utworów Szopena przez znakomitego pianistę p. Aleksandra Gomółkę, profesora gimnazjum P. O. W.

Uroczystość zakończona została odśpiewaniem 1-ej Brygady.

PIERWSZY POLSKI FILM DŹWIĘKOWO- ŚPIEWNY I MÓWIONY	GRAJA, MÓWIA, ŚPIEWAJA: DELA LIPIŃSKA MARTA FLANZOWA ZOFJA BATYCKA TAD. WESOŁOWSKI LUDWIK FRITSCHÉ HANKA DASZYŃSKA MARJA CHAVEAU LUBICZ-LISOWSKI ADOLF DYMSZA i inni	Moralność Pani Dulskiej pg. Gabrieli Zapolskiej
	Wytw. Tow. film „Heros“ Reżyserja: B. NEWOLIN. Oryginalne motywy i kierownictwo muzyczne znanego kompozytora Ludomira Różyckiego przy współpracy Bronisława Szulca i specjalnego zespołu art. muzyków Filharmonji W.	
		PIERWSZY POLSKI FILM DŹWIĘKOWO- ŚPIEWNY I MÓWIONY

Podcięła brzytwą gardło kochankowi a następnie popełniła samobójstwo podcinając sobie również gardło.

Wczoraj około godziny 10-ej wieczorem w domu przy ul. Spacerowej Nr. 1, zostało dokonane zabójstwo i samobójstwo.

Według relacji reportera „Republiki“ szczegóły tragicznego zajścia przedstawiały się następująco:

W domu przy ul. Spacerowej Nr. 1 zamieszkuje 38-letni robotnik Łózeł Kapelak wraz ze swą 35-letnią żoną Ewą. Kapelakowie zaprosili wczoraj na kolację sąsiada swego 30-letniego Władysława Jaszczaka.

W czasie kolacji, suto zakrapianej alkoholem między małżonkami wyknęła kłótnia, w czasie której Kapelak czynił żonie swej wyrzuty, że utrzymuje z Jaszczakiem stosunek miłosny. Po kilku chwilach sprzeczka małżeńska, do któ-

rej wtrącił się Jaszczak, zamieniła się w bójkę.

W pewnym momencie Kapelakowa schwyła leżącą w szufladzie komody brzytwę męża i rzuciwszy się na Jaszczaka podcięła mu nią gardło. Jaszczak brocząc obficie krwią runął na podłogę tracąc przytomność.

Kapelakowa widząc leżącego na podłodze w kałuży krwi i nie dającego żadnego znaku życia Jaszczaka w przystępnie rozpaczę tą samą brzytwą podcięła sobie gardło, njm maż jej zdołał zapobiec szaleńcemu jej czynowi.

Na miejsce tragicznego zajścia przybył lekarz powiatowy, który stwierdził zgon Jaszczaka, zaś Kapelakowa na udzielenie doraźnej pomocy przewiózł w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa.

RADJOPROGRAM

11.58 Sygnał czasu, 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych, 13.10 Komunikat meteorologiczny, 14.00 Komunikat gospodarczy, 15.00 Odczyt dla młodszych p. t. „Polska a Kozaczyna“ wygł. H. Mościcki, 15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Mickiewicz“ wygł. prof. K. Górski, 16.15 Kącik artystyczny LSG. Występ p. Ksenii, prymadonny operetki Warszawskiej, 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych 17.15 Skrzynka pocztowa omówi dr. Marjan Stępowski, 17.45 Kucharska dla dzieci 18.45 Rozmaitości, 19.25 Muzyka gramofonowa 19.40 Komunikaty PAT, 20.00 Sygnał czasu, 20.00 Kpt Fularski; Konno z stępy Paragwaju, 20.15 Recital śpiewaczy Ema Nilsona, 20.45 Odczytanie programu na następną, 20.50 Koncert wieczorny 22.00 Skoraczewski feljton p. t. „Filizanka herby“, 22.15 Komunikaty: meteor., policyjne, sportowe, 22.25 „Ostatnia Fala“ wygł. red. Janowski, 23.00 Muzyka taneczna z Sali Malinowej Hotelu „Bristol“

OPERATOR ODCISKÓW W ŁODZI

Niema nic bardziej przykrego nad ból odcisków, na które cierpią przeważnie wszyscy, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. To też nie należy w wielkim zadowoleniu powitać wiadomości, iż od pewnego czasu praktykuje w Łodzi znany operator odcisków, uczeń Wernera z Wiednia Prof. Werner jest człowiekiem, z którą liczy się obecnie cały świat lekarski i mistrzem w operowaniu „dokuczliwych“ odcisków, zwanych odciskami: Z tego też względu jego posiada kolosalną praktykę i wiedzę potrzebną przy operowaniu odcisków, co niewątpliwie spowoduje, iż liczne rzesze łodzian zwrócą się do niego po poradę.

Operator odcisków przyjmuje zamówienia telefonicznie w perfumerji „Celina“ przy ul. Piotrowskiej 200, lub tel. 187-76.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, 1 p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wuj

B. P.

MAKSYMILJAN JAKUBOWICZ

Prezes i założyciel firmy „Przemysł Drzewny” Maksymilian Jakubowicz Sp. Akc. przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 30 b. m. o godzinie 12-iej w poł. z domu żałoby przy ul. Żeromskiego 90/92, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Sport.

Reprezentacja Łodzi na mecz z Poznaniem.

W dniu wczorajszym ustalony został skład reprezentacji koszykowej Łodzi, która weźmie udział w turnieju międzyokręgowym drużyn koszykowych. Skład ten przedstawia się następująco: Szenfelder, Kotlicki, Pegza II, Wiślicki, Załęski. Rezerwa: Pegza I, Owczarek. Pierwszy mecz Łodzi z reprezentacją Poznania odbędzie się w dniu dzisiejszym. Jeśli drużyna łódzka zwycięży, przejdzie ona do finału. Finał odbędzie się w niedzielę. Turniej reprezentacji okręgowych odbędzie się w Poznaniu.

P. Walczak kieruje meczem Ł.T.S.G.—Warta.

Jak się „Republika” dowiaduje, niedzielnym meczem ligowym Ł.T.S.G.—Warta kierować będzie p. Walczak z Warszawy. Inne mecze ligowe zostały w następujący sposób obsadzone przez Polskie Kolegium Sędziów: Polonia — Cracovia — p. Słomczyński, Wisła — Warszawianka — p. Gulicz ze Lwowa.

Echa turnieju

ping-pongowego w Krakowie.

Jak wiadomo, odbył się w ubiegłym tygodniu w Krakowie turniej ping-pongowy drużyn żydowskich, w którym z okręgu łódzkiego brały udział zespoły Kadimahu i Makkabi pabjanickiej. Jak nas obecnie informują w czasie zawodów wynikł poważny konflikt, gdyż organizator zawodów Makkabi (krakowska) zapomniał o roli gospodarza i gościnności względem zamiejscowych drużyn. Makkabi pabjanicka poczuła się do tego stopnia dotknięta zachowaniem się gospodarzy, że bez walki oddała czwartą miejscę gospodarzom i bez pożegnania opuściła turniej.

Z. A. S. S. czy Hasmonea?

Przed dzisiejszym spotkaniem dwóch zespołów żydowskich.

W dniu dzisiejszym odbędzie się jak wiadomo mecz piłkarski między zespołami Z. A. S. S. (Warszawa) i Hasmonea (Łódź).

Jak się Republika dowiaduje goście warszawscy przyjeżdżają do Łodzi w najsilniejszym składzie, a mianowicie: Briskin, Goldberg I, Grunwasser, Boron sztein, Rywkin, Rassne I, Rassne III, Szapiro II, Postbrieff, Zylberstein, Eisenberg.

Hasmonea, pragnąc z gośćmi użyć skąd jaknajszczytniejszy wynik zmobilizowała również swe najlepsze siły i wystąpi w następującym składzie:

Feinberg, Czernikowski, Rozmaryn, Orydynans, Synaderka, Pomerancenblum, Srebrnik, Frenkiel, Salfan, Humec i Hirsz.

Mecz powyższy odbędzie się punktualnie o godz. 16-iej na boisku DOK. Na

W środę o godzinie 7,45 wieczorem po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu moja kochana żona, nasza dobra matka, teściowa, siostra, synowa, bratowa i ciotka

BERTHA LOHRER

urodz. Kilińska.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby ul. Hipoteczna 6 na stary cmentarz gminy Baptystów nastąpi w sobotę dnia 29 b. m. o godz. 2.30 poobiedzie.

Stroskana Rodzina.

Węgierski piłkarz w Łodzi!

Słynny napastnik Borosz wstąpił do Hakoahu łódzkiego.

Jak się Republika dowiaduje zasilił drużynę Hakoahu łódzkiego słynny piłkarz węgierski Borosz, znany publiczności sportowej całej niemal Europy ze swych występów w słynnej swego czasu drużynie węgierskiej Vivo.

Borosz zasłynął jako doskonały kierownik ataku, to też był jednym z filarów drużyny węgierskiej.

Od roku Borosz przebywa w Polsce i zamieszkiwał w Bielsku.

Ponieważ jako obcokrajowiec nie mógł on grywać w zawodach mistrzowskich przeto czynnym był w ubiegłym

sezonie w barwach Hakoahu bielskiego wyłącznie na zawodach towarzyskich.

Pobyt Borosza w Hakoahu bielskim przyczynił się do całego szeregu sukcesów odniesionych przez zespół ten w spotkaniach towarzyskich.

Przed kilku dniami Borosz przybył do Łodzi, gdzie zamierza praktykować w jednym z większych zakładów przemysłowych w naszym mieście.

Po przybyciu do naszego miasta zasilił on drużynę Hakoahu, której Zarząd zwrócił się z zapytaniem do Polskiego Związku Piłki Nożnej, czy Boroszowi, który już przeszło rok zamieszkuje w Polsce, wolno będzie brać udział w grach mistrzowskich.

I oto w dniu wczorajszym nadeszła zgoda najwyższej magistratury piłkarskiej.

W ten sposób Hakoah zasillony został przez jednego z najwybitniejszych piłkarzy węgierskich, który poważnie przyczynić się może do podniesienia poziomu gry drużyny łódzkiej.

Hakoah z Boroszem na środku ataku i z łącznikami Presser i Segal niewątpliwie odegra doniosłą rolę w grach mistrzowskich.

Z żałobnej karty.

B. p. Maksymilian Jakubowicz.

Wczoraj zmarł b. p. Maksymilian Jakubowicz prezes i założyciel firmy „Przemysł Drzewny Maksymilian Jakubowicz” sp. akc., założyciel szkoły głuchoniemych, b. długoletni prezes zarządu synagogi.

Szlachetnym swoim charakterem zyskał sobie głębokie uznanie w całym społeczeństwie łódzkim, niezmordowaną jego pracą dla dobra społeczeństwa wyrwanie na posterunku do ostatniej chwili życia budziły podziw.

Cześć Jego pamięci!

Kurs alkoholologii.

W dniu 29 marca r. b. w szkole powszechnej Nr. 3 przy ul. 11-go Listopada (d. Konstantynowska) nr. 27 rozpoczyna się ośmiodniowy kurs alkoholologii (nauki o alkoholu).

Sobota 29 b. m. rozpoczęcie wykładów.

O godzinie 19-iej dr. med. J. Piłtowski, profesor Wszechnicy Jagiellońskiej „Choroby nerwowe i umysłowe na tle alkoholizmu”.

Niedziela, dnia 30 marca 1930 r. o godzinie 15-iej p. Kazimierz Kalinowski, prezes oddziału krakowskiego towarzystwa — „Walka o człowieka”.

O godz. 16 dyrektor dr. Vorbruggen (Radom) — „Alkohol i jego właściwości”.

O godz. 17—19 naczelnik Edward Rosset „Alkoholizm a klasa robotnicza”.

O godz. 18—20 red. Jan Szymański z Warszawy — „Alkohol a wychowanie”.

Poniedziałek, dnia 31 marca o godzinie 19 Seweryn Sterling, profesor Wszechnicy „Alkohol a gruźlica”, o godzinie 20 Kazimierz Kalinowski „Walka o człowieka”.

O godz. 21-iej — naczelnik Edward Rosset „Alkoholizm a klasa robotnicza”.

Program wykładów na dni dalsze będzie podany później.

Tragedia młodych serc dziewczęcych, które po dancach i garçonierach złotych młodzieńców szukały ucieczki dla swego żywiołowego temperamentu

**KOBIETY
NIE DO MAŁŻEŃSTWA**

wróćcie Luna.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Akta sprawy Nr. Z. 107/30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U Nr 3/28 r., poz 20) zawiadamia, że firma „Józef Lipski”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 30, wniosła w dniu 12 marca 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 15 kwietnia 1930 roku na godzinę 10-tą rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ulica Zeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J KISZMISZJAN.
St Sekretarz (—) T. CICHECKI.

Akta sprawy Nr. Z. 111/30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U Nr 3/28 r., poz 20) zawiadamia, że firma „Antoni Spodenkiewicz”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 150, wniosła dn. 14 marca 1930 r podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 15 kwietnia 1930 roku na godz 10 rano, sala Nr. 40 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J KISZMISZJAN.
St Sekretarz (—) T. CICHECKI.

Akta sprawy Nr. Z. 113/30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U Nr 3/28 r., poz 20) zawiadamia, że firma „Sztajnbęrg, Śpiewak i S-ka”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 102, wniosła w dniu 15 marca 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 12 kwietnia 1930 roku na godzinę 10 rano, sala Nr 40, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Zeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J KISZMISZJAN.
St Sekretarz (—) T. CICHECKI.

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym, wyrokiem z dnia 22 marca 1930 roku zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Moszkowi vel Maurycemu Jakubowiczowi; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 15 grudnia 1929 roku; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Teodora Kujawskiego, a kuratorem apl. adw. Izzydora Frieda; 4) osadzić upadłego Moszka vel Maurycego Jakubowicza w areszcie dla dłużników; 5) nakazać opieczotowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność: Kurator masy upadłości apl adw IZYDOR FRIED
Łódź, ul. Zachodnia Nr 57, tel. 118-47.

Na mocy art. 459, 476 i nast K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 9 kwietnia 1930 roku o godzinie 12 stawili się do Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ulicy Zeromskiego Nr. 115, pokój 64, osobiście lub przez pełnomocników, z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność, w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych

Sędzia Komisarz:
Sędzia Handl. Teodor KUJAWSKI.

Chcesz swoje nerwy uspokoić?

W dzisiejszych ciężkich czasach? Jedź natychmiast do pierwszorzędnego

PENSJONATU ELBINGERA w ŁASKU k. Łodzi.

Doskonałe spędzenie czasu. Pokoje dobrze ogrzane. Pierwszorzędna obsługa. Smaczna kuchnia.

UWAGA: Moi Sz. Goście, którzy w ubiegłym roku wynajęli mieszkania z obiadami i chcą również tego lata wynająć, są prośzeni o wczesne zamawianie mieszkań.

Na święta wielkanocne proszę zapisać się najpóźniej 7 dni przed świętami.

Blizsz. wiadomości udziela p. Epsztajn, Kamienna 1, lub tel. 107-87

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
OGŁOSZENIE.
 Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „N. Moszkowicz i W Reichman w Łodzi podaje do wiadomości, że zgodnie z paragr 50 i 58 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3/28) ponowny i ostateczny termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 3 kwietnia 1930 roku o godzinie 11-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego 115, pokój 64. Udział w ogólnym zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez Nadzorcę sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) Sprawozdanie Nadzorcy sądowego, 2) Odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) Głosowanie nad propozycjami układowymi. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takim piśmie winien być poświadczony urzędowo.
 Sędzia Komisarz (—) Kazimierz ROSZAK.
 XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Doktor Wołkowyski
 Ceglana 25
 Telefon 126-87
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 Elektroterapia.
 Leczenie lampą kwarcową.
 przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wiecz
 wniezd. i święta 9-1
 Dla pań od 5-6
 oddzielna poczek

Dr. med. H. Różaner
 Dzielna 9.
 tel 128-98
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.
 Przyjm. od 8-10 i 15-8
 Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. Niewiański
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczościowych
 ul. Andrzeja 5
 Tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.
 w niedziele i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań

Do oddania 4 pokoje
 z kuchnią i wszelkimi wygodami.
 3 piętro.
 Oferty sub: „4 pokoje” w administ. „Republiki”

Doktor P. Klinger
 choroby weneryczne, skórne i włosów
 ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)
 Za 27 zł kompletne urządzenie radiowe łącznie z detektorem, słuchawką i sprzętem antenowym

Tylko 27 zł.
 Materiał pierwszorzędny, gwarancja odbioru kilku stacji zagranicznych. Zadnych kosztów utrzymania. Wskazówki i rady bezpłatnie
 POLSKIE RADJO
 Inż. J. Krzyżanowski i S-ka
 Andrzeja 4.

Poszukujemy podróżującego
 na wojew. Łódzkie z branży win, wódek i likierów Szczegółowe oferty sub. „W 75” mogą składać do admin. tego piśmie tylko reflektanci, mogący się wykazać pracą w powyższej gałęzi.



Pamiętaj Ichtimomentol

jest wedle zdania znakomych lekarzy najlepszym dotychczas znanym nacierańiem przeciw nerwobólom reumatyzmowi, gośćcowi i t. p. dolegliwościom. Jedn prób wystarczy aby się przekonać o wartości tego środka.

Ichtimomentol jest wszędzie do nabycia. Główny skład wysyłkowy na POLSKĘ i GDANSK Laboratorium chem. aptekarza Mra. Szymona Edelmana we Lwowie Teatyńska 16

Akta sprawy Nr. Z. 112/30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U Nr 3/28 r., poz 20) zawiadamia, że firma „Farbiarnia i Merceryzarnia Michał Śpiewak i S-ka”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 252, 4, 6, wniosła w dniu 15 marca 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi z żądaniem odroczenia jej wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 12 kwietnia 1930 roku, na godzinę 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi ul. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J KISZMISZJAN.
St Sekretarz (—) T. CICHECKI.

Akta sprawy Nr. 103/30 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U Nr 3/28 r., poz 20) zawiadamia, że firma „Ignacy Heyman i S-ka”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Moniuszki Nr. 3, wniosła w dniu 10 marca 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 15 kwietnia 1930 roku na godzinie 10-tą rano, sala Nr. 40, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J KISZMISZJAN.
St Sekretarz (—) T. CICHECKI.

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Landau i Krzętowski” oraz współwłaścicielom Herclowi Landauowi i Michałowi Krzętowskiemu; 2) datę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 24 lutego 1930 roku tymczasowo; 3) mianować Sędzią Komisarzem upadłości sędziego handlowego Józefa Jabłkowskiego; 4) zamianować Kuratorem upadłości apl. adw. Edwarda Fuksa; 5) nakazać opieczotowanie majątku upadłych gdziekolwiek on się znajduje; 6) wyrokowi nadać rygor tymczasowego wykonania

Za zgodność: Kurator masy upadłości firmy „Landau i Krzętowski”
EDWARD FUKS, apl. adw.

Łódź, ul. Wólczajska 27, tel. 1-73 89.
Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości firmy „Landau i Krzętowski”, aby w dniu 8 kwietnia r b stawili się o godzinie 12-ej w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora oraz wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
(—) Józef JABŁKOWSKI.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi

miniejszem wzywa PP. Absolwentów tej szkoły, którzy złożyli swe zawodowe prace poszkolne, by niezwłocznie wpłacili na czelność za egzamin praktyczny zł. 20.— i stawili się na egzamin w sobotę, dnia 5 kwietnia 1930 r., o godz. 5-ej po poł.

DO PRACY ZAROBKOWEJ (lon)

przyjmujemy tkaniny jedwabne wszelkiego rodzaju, jakoto: Crepe de Chine, Crepe Georgette, Crepe Mongol., Satin Crepe, Veloutine, Satin-Tiflis, Paltotowe, etc. etc. po cenach umiarkowanych.

jak również do apretury Satin-Duchesse, Satin-Lyon Serge-Satin i różne artyk. podszewkowe

snucia i cewkowania (kanetkowania) i do skręcania

przedzę jedwabiu naturalnego, jak Crepe-mocny; skręt i jedwabiu sztucznego pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych!

FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH

SP. AKC. MAURYCY TAUMANN ŁÓDŹ, JULJUSZA 6/8. Telefon 197-50, 197-51.

Do wiadomości PP. Pracodawców.

Wobec stwierdzenia przez Kasę, że cały szereg P.P. Pracodawców uchylił się od obowiązku ubezpieczenia służby domowej i dozorców, Kasa Chorych ubezpiecza tych pracowników z urzędu przez swoich kontrolerów i na podstawie zawiadomień policyjnych, które są nadsyłane do Kasy przez poszczególne Komisariaty P. P. od dnia 1.III 1930 roku.

KASA CHORYCH M. ŁODZI

TYSIĄCE Radioamatorów już stwierdziło, że głośniki i wszelkie części aparatów najlepiej nabywa się w

Zakładach Radjotechnicznych - NOWE RADIO - Gdańska 12. - Telefon 182-73.



Na składzie posiadamy od 8 zł. detektory, komplety detektorowe od 28 zł. jak również eliminatory. - Schematy i porady fachowe udziela darmo kierownik techniczny z Radioamatora Polskiego.

Dr. Druebin przymu'e od 10-12 w Klinice 6-go Sierpnia 15,17 tel. 153-10 PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH CENY LECZNIC. Przy Klinice została uruchomiona II KLASA na porody i operacje.

Linguaphone NAJDOSKONALSZA NOWOCZESNA METODA NAUKI JĘZYKÓW przy pomocy płyt gramofonowych. BEZPŁATNY i nieobowiązujący do kupna POKAZ sposobu uczenia się metodą LINGUAPHONE codziennie od godz 12-2 i od 3-5. ul. PRZEJAZD 19 LINGUAPHONE INSTITUTE W POLSCE Zastępca: Henryk Berman, Łódź, Przejazd 19, tel. 136-05.

PORADNIA wenerologiczna Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1. Czynna od 8 rano do 9 wieczór, Od 11-12: 2-3 przyjmie lekarz-kobieta W niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych. Badanie krwi i wydzielin na sfilis i trype Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla kobiet. Porada 3 złote.

Dr. med. IGNACY MARGOLIS spec. chorób oczu powrócił Przyjmuje od 1-2 i od 5-7. Al. Kościuszki 21. Tel. 165-17.

ur. med. J. Sadokierski stomatolog chirurgja jamy ustnej i szcęk regulacja zębów gabinet rentgeniczny ordynuje -7 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Zgubiono kołczyk z turkusem i 12 brylancikami w dniu 25-III b.m. w odcinku ul. Pomorska i Piotrkowska. Znalazca zechce złożyć swój adres w administracji "Republiki". Nagroda 200 zł.

Zdrowie to skarb PRIMEROS WZECZERNIAJĄCY antyseptycznie spreparowane To gwarancja zdrowia. Do nabycia: Perfumeria "Kosmos" Piotrkowska 60, tel. 115-22.

KTO POŻYCZY solidnej pierwszorzędnej firmie 4-5.000 dol. pod gwarancją hipoteczną na bardzo korzystnych warunkach. Łaskawe oferty pod "Pewność" do administracji.

Drzewka owocowe, parkowe, iglaste, szpalery, krzewy jagodowe, róże sztamowe, pla czące prace, kwiaty zimotrwałe oraz nasiona i wiele innych, poleca znana firma L. KOŁACZKOWSKIEGO, Przedziałniana 86 dojazd tramw. Nr. 3, tel. 115-02.

Zdolna biuralistka błęgie pisaćca na maszynie poszukuje odpowiedniej posady, może być również na pół dnia. Oferty sub "Młoda".

Dziś GŁOWIZNA w każdą sobotę od 12 w południe Restauracja M WOLF Narutowicza 5 Tel. 146-84.

Kupno i sprzedaż DO SPRZEDANIA na rozbiórce dom drewniany o 4-ch pokojach na parterze i dużym strychu. Wiadomość: ul. Ogrodowa 74, telefon 105-55, od 9 rano do 1-ej po pol. 30,3 KABRIOLET D.K.W. w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Józef Weikert, ul. Wysoka 31. 30,3 DO SPRZEDANIA 7 morgów ziemi z zabudowaniami: nowy dom, 6 mieszkań, sto dola, studnia i t. d. Wiadomość na miejscu, Konstancynów, Kolonia Ryszek, dom Nr. 7, szosa zgierska, 10 minut drogi od tramwaju. 29,3 PARCELE letniskowe leśne. Rzeka, połączenie autobusem-godzinna. Warszawa, Miedziana Nr. 7, Lamprych. MOTOCYKL z wózkiem mało używany, sprzedam tanio. Zgłaszać się - Cackowski, tel. 223-90 29 DETEKTORY najlepsze poleca firma Natakaw, Piotrkowska 152. 10,2 RADJO - detektory, słuchawki w najwięszym wyborze po cenach przystępnych Radio-Lloyd, Przejazd 8, tel. 158-08 8,3 BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość złota. Solidne traktowanie "Preciosa" Piotrkowska 123 w podwórzu BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe "Preciosa", Piotrkowska 123 w podwórzu UBIORY męskie, damskie obuwię swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wieście. I piętro. POSZUKUJE się szaf biurowych używanych, Tel. 134-56 MASZYNA do pisania w dobrym stanie poszukiwana, Kilińskiego 149, w sklepie 30

Lokale LOKAL handlowy z mieszkaniem tanio do odstąpienia. Wólczńska 98, mieszek 14, od 3-6 29.III ODDAM jednoosobowy umeblowany pokój z używalnością telefonu. Telefon 176-70, od 5-8 wiecz. 30,3 LEGANCKI pokój dla solidnej osoby, Piotrkowska 10, front, III piętro u doktora. MIESZKANIA w starych domach. Pojedyncze, kilkupokojowe i lokale handlowe. Pośredniczy solidnie. Andrzejka 13/14. POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami, do wynajęcia dla solidnej osoby. Cegielniana 2 m. 4 UŻY frontowy, umeblowany pokój balkonowy oddam. Cena przystępna. Kilińskiego 13, m. 16, II piętro. POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Przejazd 40, m. 10

Posady POSZUKUJE się obszernej pokoju na biuro z telefonem lub bez w centrum miasta od zaraz Oferty sub "Projektor". DUŻY słoneczny pokój do wynajęcia izr. Wiadomości: Szkolna 24, m. 6. 30,3 POSZUKUJE zdolnej kasjerki lub kasjera z kaucją na cały sezon letni dla przedsiębiorstwa podróżującego. Zgłaszać się: Ogrodowa Nr. 60, m. 9. Sta-churski Od godz. 1-ej do 3-ej BUCHALTERKA - bilansistka, rutynowana siła poszukuje posady. Oferty sub "Rutynowana" do administracji "Republiki" W CIĄGU MIESIACA pod gwarancją wykluczającą wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę rzeczoznawca z wyższym wykształceniem i kontrol syndyk, przemysł. - Kończącym świadectwa Informacje: 7-9 wieczór, Piotrkowska Nr. 183, I piętro. 30,3 PANNA do dwojga dzieci potrzebna. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i warunków sub "Mi-Ste" do administracji 30,3 BUCHALTER bilansista, korespondent polsko-niemiecki ma kilka godzin wolnych Oferty sub "M. S. 121" do administracji. 30,3 WYKWALIFIKOWANA maszynistka, samodzielna korespondentka, poszukuje posady. Oferty sub "Średnie wykształcenie" WYCHOWAWCZYNI freblanka z 8-letnią praktyką w przedszkolu poszukuje pracy na godziny przedpołudniowe. Oferty sub "Wychowawczynie" 30

Zagubione dokum. ZAGINAL weksel zaprotestowany pl. 25 marca b. r. wystawca Olsztajn. Skła dowa 16, na zlecenie Ch. Weinreich-łowomiejaska 12. ZAGINIONY został blanco weksel na zł. 42. Wystawca H. Kantorowicz. Uczci- dny znalazca zechce zwrócić na adres D. Wejnstein, Zawadzka 28. Weksel ni- niejszy unieważniam JÓZEF Maliniak zam. w Brzezinach zgubił dowód wojskowy wyd. przez P. K. U. Brzeziny. 31 GRADOMSKI Józef, Główna 28, zgubił bilet wolnej jazdy tramwajami, wy- dany przez K.E.L. za Nr. 14941 ZGUBIONO legitymację zapomogową Nr. 30207 i dowód tymczasowy na naz- wisko Stanisława Warbińska. Da- browska Nr. 54 B. TORNBENZANKA, uczennica pani Skrzypkowskiej zgubiła matrykulę

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanieckich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz- w niedziele i święta do 2-ej po poł- Wszystkie specjalności i dentystyka- Kapiele świetlne, lampa kwarcowa- elektryczna, Roentgen, szczepienia- analizy (mocz, kawa, krwi, płwocm- wydzielin itd.). Operacje, opatrunki- Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerolo- giczna dla chorób skórnych i wene- rycznych 3 złote.